

# TYGODNIK SANOCKI

www.tygodniksanocki.eu

PISMO SAMORZĄDOWE

NR 43 (833)

26 PAŹDZIERNIKA 2007 R.

Cena detaliczna 2 zł w tym VAT 7%

## Z marzeń rodzą się pomysły

Dobry czy zły rok? „TS” przepytuje burmistrza Wojciecha Blecharczyka – co się udało dokonać w ciągu pierwszego roku tej kadencji.



## Sanok z dobrą ofertą

Sanok staje się liderem w skali regionu w rozwoju turystyki. Jak tworzyć nowoczesną ofertę turystyczną, dyskutowano podczas konferencji w sanockiej „Szklarni”.



## W „mieście hokeja” zawrzało...

... gdy na ogólnopolskim portalu „INTERIA.PL” trener KH Sanok Andrzej Słowakiewicz tłumacząc się z serii porażek swojej drużyny, rzucił złe światło na sanocki hokej. Potem zaprzeczył, jakoby nic takiego nie mówił, strasząc autora wywiadu sądem.



# 6 Ani pośta ani senatora

Sprawdził się czarny scenariusz: Sanok nie będzie miał ani swojego pośta ani senatora, w przeciwieństwie do np. Jarosławia, który „dorobił” się aż trzech parlamentarzystów i jednego reprezentanta w senacie (!). Wybory w mieście wygrała Platforma Obywatelska, dystansując o kilka punktów procentowych Prawo i Sprawiedliwość. Wśród miejscowych kandydatów najlepsze wyniki osiągnęli Ryszard Kędra (PiS), Marian Kawa (LiD) i Jakub Osika (PO).

Generalnie na Podkarpaciu triumfowało Prawo i Sprawiedliwość, które uzyskało najlepszy wynik w kraju – 41,3 proc. PiS wygrał również w okręgu przemysko-krośnieńskim i powiecie sanockim. O zwycięstwie partii braci Kaczyńskich zdecydowało poparcie wsi i małych miasteczek. Sanoczanie, podobnie jak mieszkańcy większych miast, postawili na PO. Niezłe wypadł również komitet wyborczy LiD, potwierdzający opinię o Sanoku jako „bastionie lewicy”.

### Platforma górą

W mieście na ponad 32,5 tys. uprawnionych do wyborów poszło 16,8 tys. osób. Frekwencja była nieco lepsza od średniej podkarpackiej i wyniosła 51,6 proc.

Laur zwycięstwa przypadł PO (dwa lata temu w Sanoku zwyciężył PiS), która zdobyła 40,8 proc. głosów. Na Platformę zagłosowało 6735 sanoczan. PiS uzyskał 33,9 proc. Krzyżki przy nazwiskach kandydatów tej partii postawiło 5599 osób.

Na trzecim miejscu uplasował się komitet wyborczy LiD z wynikiem 16,2 proc. (2676 głosów). Reszta rywali pozostała daleko w tyle: PSL zdobyło 5,6 proc. głosów (925); LPR 1,5 proc. (249); Samoobrona 1,2 proc. (205).

Lepiej natomiast wypadł PiS w powiecie, zdobywając 37,7 proc. głosów, przed PO (33,21 proc.), LiD-em (14,8 proc.) i PSL (9,56 proc.).

– Wiedziałem, że zwyciężyliśmy, gdy w wyborczy wieczer TVN pokazał po godzinie dwudziestej słupki ze wstępnymi wynikami. Nie były podpisane, ale na podstawie migawek z komitetów wyborczych zorientowałem się, że jesteśmy górą, co ostatecznie potwierdziło się trzy godziny później. Opanowałem stan euforii i nie mogłem już spać do rana – wyznaje Kuba Osika, który spośród miejscowych kandydatów uzyskał najwyższe poparcie sanoczan.

Radości nie ukrywa także Sławomir Miklicz, pełnomocnik wyborczy partii w okręgu krośnieńsko-przemyskim: – Oczywiście, bardzo cieszy wygrana w Sanoku i wszystkich podkarpackich miastach. Cieszy również fakt, że poprawiliśmy wyniki z wyborów parlamentarnych i samorządowych. Prawdę mówiąc, po cichu liczyliśmy, że uda nam się wprowadzić do parlamentu jednego z naszych kandydatów. Okazało się jednak, że trzeba zdobyć ponad



No i koniec przedstawienia. Światła zgasły, kurtyna opadła, a publiczność rozeszła się do domów. Czas na sprzątanie...

9 tys. głosów, czego nie udało się dokonać żadnemu z sanoczan – wyjaśnia. Miklicz jest przekonany, że dojście PO do władzy pozwoli podkarpackim parlamentarzystom rozwinąć skrzydła, dzięki czemu będą mogli wykazać się większą skutecznością i działaniami na rzecz regionu.

A przegrani? Lokalni działacze PiS, którzy mieli niewiele do stracenia w tych wyborach, nie wydawali się szczególnie przygnębieni. – Gratulujemy wygranej. Platformie udało się dotrzeć do młodego elektoratu. Jeśli uda się jej zrealizować obietnice wyborcze, będzie to dobre dla Polski – ocenia Wojciech Pruchnicki, pełnomocnik powiatowy PiS, podkreślając, że jego partia i tak uzyskała lepszy wynik niż dwa lata temu: – Jest to tym bardziej cenne, że udało się go osiągnąć mimo dwóch lat rządów z trudnym koalicjantem i silną opozycją – zauważa.

O sukcesie wyborczym mówi także sanocka lewica. Według Mariana Kawy trzecie miejsce komitetu wyborczego LiD jest potwierdzeniem, że to licząca się formacja. – Uzyskaliśmy najlepszy wynik wśród powiatów okręgu przemysko-krośnieńskiego, choć jest to teren z olbrzymią przewagą PiS i silną pozycją PO – podkreśla przewodniczący rady powiatowej SLD.

Dokończenie na str. 7

**Dariusz Carkowski** (handlowiec): – Dwa lata kłótni wystarczy. Myślę, że w PO są bardziej kompetentni ludzie niż w PiS. Spodziewam się szybkich reform, przede wszystkim w służbie zdrowia i niższych kosztów pracy.



**Edyta Buczek** (sprzedawczyni): – Głosowałem na Platformę, gdyż obiecali cud gospodarczy: wzrost zarobków i drugą Irlandię.

**Leon Pelc** (emeryt): – Wygrana PO źle wróży dla Polski. Pan Tusk będzie miał wielkie kłopoty, bo tego, co naobiecował, absolutnie nie zrealizuje. Wiem, co mówię, bo przeżyłem już 87 lat.



Mediawave – sztuka awangardowa

## W rytmie innych połączeń

Na trzy dni – za przyczyną międzynarodowego festiwalu Mediawave – Sanok stał się najbardziej awangardowym miastem w Polsce. Świetne koncerty i spektakle teatralne, ciekawe prezentacje artystyczne, pokazy kina eksperymentalnego mogły zadowolić najbardziej wybrednych. Jeśli dodać do tego znakomitą organizację i dość wysoką frekwencję – trudno powstrzymać się przed oklaskami dla organizatorów. Mimo debiutanckiej tremy spisali się znakomicie, dzięki czemu impreza ma szansę na stałe zagościć w naszym mieście.

Mediawave oznacza inne połączenia – poza utartymi ścieżkami, poza komercją. Ideą festiwalu, który narodził się po upadku komunizmu na początku lat 90., było połączenie Wschodu z Zachodem. Teraz obejmuje on już całą Europę, a także Stany Zjednoczone i Azję. Do Gyor w Węgrzech, gdzie festiwal powstał i jest organizowany od 16 lat, przyjeżdżają dziś najwięksi twórcy awangardowi – gwiazdy muzyki jazzowej, bluesowej, etno, ciekawi reżyserzy, znakomici tancerze. Formuła tego festiwalu jest otwarta. Dwa główne nurty to film i mu-

zyka, ale nie brak również innych projektów artystycznych z zakresu np. fotografii, plastyki, teatru, tańca.

W Sanoku prezentacjom europejskiego kina eksperymentalnego (BWA) towarzyszyły również ciekawe koncerty artystów z Węgier, Rosji i Polski (Klub Górnika, Klub Pani K.), którzy do późnej nocy uczestniczyli w jam sesion. Nie brakło projektu multimedialnego-performace OKOSANU w wykonaniu „sanockich” Europejczyków, spotkania z muzyką słowacką i czeską, a także Andrzejem Stasiukiem (laureatem Nike 2006) oraz znakomitego spektaklu CST.

Dokończenie na str. 4



## BEZKRWAWE „OPERACJE” CUDOTWÓRCY Z FILIPIN

**ANTONIO PELINGEN POMÓGŁ JUŻ TYSIĄCOM LUDZI!**

Filipińskie fantastyczne uzdrawianie bez bólu stało się fenomenem o światowej sławie. Antonio Pelingen, jeden z najsukceszniejszych światowych uzdrowicieli o niezwykłej mocy, uzdrawiania likwiduje wszelkie schorzenia. Usuwa chore tkanki i guzy, pomaga przy chorobach nowotworowych, serca, nerek, wątroby, trzustki, białaczki, wrodzonej ślepoty, epilepsji, deformacji kręgosłupa, sklerozie, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, prostacie, wrzodach, cystach, alergiach, moczeniu nocnym u dzieci itp. Na czym polega jego działanie? Dzięki intensywnej koncentracji uzdrowiciel wytwarza bardzo silną energię wokół swoich rąk. Jest to ta sama energia, którą karateka rozbija ściany i dzięki której jogin chodzi po ogniu bez poparzeń. Poprzez modlitwę i medytację terapeuta wprowadza się w stan religijnej żarliwości i emanuje potężną duchową uzdrawiającą siłą. Głęboka duchowa postawa pacjenta jest pomocą w uzdrowieniu. Jane z Manili: "Od wielu lat chorowałam na niewydolność nerek. Ostatnio groziło mi skierowanie na dializę. Już po pierwszej wizycie zaczęły znikać symptomy choroby. Po kolejnych zaskoczona brakiem objawów wykonałam testy. Nie posiadałam się z radości kiedy zobaczyłam wyniki badań".

Przyjęcia 29 października 2007 r. w godz. 9 - 19

Hotel „SANLUX”, ul. Lipińskiego 116, tel. 013-464-04-44, 013-464-40-59, 0601-56-71-81

# Notowania „TS”

Oto kolejny komunikat z naszej tygodni(k)owej giełdy:

**GANIMY:** Partie polityczne za fatalną taktykę, której jednym z efektów jest klęska wyborcza, jakiej doznało miasto. Nadmierna ilość kandydatów i kiepska kampania (tylko dwa ugrupowania zorganizowały konwencje wyborcze) sprawiły, że sanoczanin nie bardzo wiedzieli na kogo stawiać, o czym świadczy ogromny rozrzut głosów, a w wielu przypadkach głosowanie na kandydatów spoza Sanoka. Sytuacja ta nie sprzyjała także mobilizacji szeregów i licznemu udziałowi w wyborach. W miastach, które wprowadziły do Sejmu swoich przedstawicieli (Jarosław 3 posłów i 1 senatora! Przemysł 3 posłów! Krosno 1 posła i 1 senatora!) frekwencja przy urnach była wyższa niż w Sanoku, nie mówiąc już o powiecie sanockim. Chciałoby się powiedzieć: jaka działalność partyjna, taki efekt wyborczy.

**CHWALIMY:** Sanocki Dom Kultury i jego sojuszników za XVII Festiwal im. Adama Didura. Świetny, urozmaicony program, znakomici, w wielu przypadkach światowej klasy wykonawcy, świetna organizacja, dobra oprawa. Trudno o lepszą promocję miasta, na co powszechnie wskazywali goście festiwalu. Słowa uznania należą się też organizatorom – po raz pierwszy goszczącego w Sanoku – Mediawave: BWA, Klubowi Pani K oraz Urzędowi Miasta. Niezwykle bogaty i urozmaicony program przyciągnął miłośników dobrej muzyki, literatury, filmu i teatru – nie tylko miejscowych, ale również z Krosna, a nawet Rzeszowa. Radość tym większa, że organizatorzy już dziś zapraszają na kolejną edycję imprezy w lecie przyszłego roku. *emes*

## Śpimy dłużej

Mamy nadzwyczaj dobrą informację dla śpiochów – najbliższa noc z soboty na niedzielę (27/28 bm.) będzie dłuższa o godzinę! Powodem tego jest zmiana czasu z letniego (wschodnioeuropejskiego) na zimowy (środkoeuropejski). Wejdziemy więc, przesuwając wskazówki zegara z godz. 3 na 2. */jot/*

## Jatka na dworcu

Z raną kłutą kłatki piersiowej trafił do szpitala młody mieszkaniec Sanoka. To efekt groźnej bójki z kompanem od kieliszka, do której doszło w poniedziałek na Dworcu PKS przy ulicy Lipińskiego.

Według ustaleń prokuratury, która wszczęła śledztwo w tej sprawie, bójkę poprzedziła wspólna libacja obu mężczyzn w jednym z mieszkań na terenie Sanoka. Kiedy pili alkohol, w pewnej chwili doszło między nimi do awantury. Jeden wybiegł z mieszkania w kierunku dworca, drugi za nim pogonił. Tam doszło do bijatyki. Przypadkowy pasażer, który włączył się do awantury, zauważył, że jeden z mężczyzn mocno krwawi. Ranny trafił do szpitala. Odniesione przezeń obrażenia okazały się na szczęście niegroźne dla życia. Mężczyzna był bardzo pobudzony i agresywny wobec personelu medycznego.

Jakie były przyczyny i okoliczności bójki oraz czym został ugodzony jeden z jej uczestników, ustali prokurator. – Na razie ze względu na dobro śledztwa nie możemy zdradzić więcej szczegółów. Musimy przesłuchać wszystkie strony biorące udział w tym zdarzeniu. Wtedy dopiero będzie wiadomo coś więcej – mówi Wiesław Klaczak, szef Prokuratury Rejonowej w Sanoku. */k/*

## Foto śmieszki



Zupełnie nie rozumiem dlaczego nie występujemy w togach i gronostajach. Ludzie pomyślą o nas, że to jakaś cywil – banda, a nie uniwersytet...

Czesiu, nie bądź nerwowa. Przyjdzie czas na gronostaje, wierz mi...

Na zdj. Przewodnicząca Stowarzyszenia Sanocki Uniwersytetu III Wieku Janina Sadowska i jej zastępczyni Czesława Kurasz

„Nie starzeje się ten, kto na to nie ma czasu” – Benjamin Franklin

## Ruszył Uniwersytet Trzeciego Wieku

Na fali wielkiego entuzjazmu w Sanoku zainaugurowała działalność Uniwersytet Trzeciego Wieku. 18 października uczestniczyliśmy w tym wydarzeniu.



Wielkim przeżyciem dla seniorów był moment wręczenia indeksów. Większości przypomnieli się chwila sprzed lat. – Jak to było niedawno – pomyśleli.

Z inicjatywą utworzenia Uniwersytetu wyszła Janina Sadowska, przewodnicząca Rady Miasta Sanoka. Szybko zjednała sobie sojuszników, w gronie których znalazły się władze sanockiej PWSZ z rektor prof. dr hab. Haliną Mieczkowską na czele. W marcu 2007 r. odbyło się zebranie założycielskie, a 25 czerwca Sąd Okręgowy w Krośnie zarejestrował Stowarzyszenie pn. Sanocki Uniwersytet Trzeciego Wieku w Sanoku. We wrześniu rozpoczęła się rekrutacja, zakończona walnym zebraniem, w trakcie którego przyjęło pierwszych 150 słuchaczy i określono kierunki działania UTW.

– Zajęcia odbywać się będą w dwóch fazach; w każdy wtorek słuchacze wezmą udział w wykładzie, z których każdy poświęcony będzie innej tematyce. Ponadto każdy słuchacz uczestniczyć będzie

w zajęciach fakultatywnych, które sam sobie wybierze. Będą to: języki obce: angielski, niemiecki i włoski, informatyka, zdrowie i rekreacja, turystyka i region oraz koło artystyczne – poinformowała prezes J. Sadowska.

Inauguracja roku akademickiego na UTW przyciągnęła ponad stuosobową rzeszę jego adeptów. Rozpoczęła się ona od mszy świętej w kościele farnym, po czym wszyscy udali się do Sanockiego Domu Kultury. W gronie gości znaleźli się przedstawiciele władz miasta i powiatu, przedstawiciele duchowieństwa, a także środowisk naukowych.

Z gratulacjami i życzeniami pospieszyła poseł Elżbieta Łukacijewska. – Jestem z was dumna, że znaleźliście w sobie siłę i chęć realizowania swoich pasji. To pozwoli

wam znaleźć wspólny język ze swymi dziećmi i wnukami, dostarczy wiele satysfakcji. Życzę wam, aby wasze renty i emerytury nie służyły wspieraniu budżetów waszych dzieci, lecz własnym celom – powiedział.

– Wasz czas się nie skończył, dla was on się dopiero rozpoczyna – mówił starosta Wacław Krawczyk, gratulując inicjatywy i znakomitej atmosfery, która jej towarzyszy.

Do życzeń dołączył się także zastępca burmistrza Marian Kurasz. – Budujemy nowoczesne społeczeństwo, a wasza inicjatywa jest wielkim krokiem w tym budowaniu. Do tej pory ludziom będącym u progu jesieni brakowało radości życia. Tymczasem ta radość bije z waszych oczu. Niech ta chwila trwa jak najdłużej – apelował.

Dostojnie zabrzmiało „Gaudeamus igitur” w wykonaniu chóru akademickiego PWSZ, po czym kilkunastoosobowe grono słuchaczy z rąk prorektora PWSZ, a zarazem przewodniczącego rady programowej UTW, dr. Rafała Majerka odebrało indeksy.

Wykład inauguracyjny pt. „Geneza i rozwój uniwersytetów w Europie” wygłosił wybitny historyk prof. dr hab. Feliks Kiryk, syn Ziemi Sanockiej, wielki przyjaciel Sanoka i zwolennik utworzenia Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Dołączamy i my nasze redakcyjne wyrazy szczerego uznania, życząc słuchaczom i kierownictwu niegasnącego entuzjazmu, zapału, wielu nowych przyjaźni i satysfakcji.

Marian Struś

## Z promilami na holu

Przed sądem stanie 20-letni mieszkaniec Sanoka, który po pijanemu kierował samochodem holowanym przez inny pojazd. Młodzian nie dość, że był „po użyciu”, nie miał prawa jazdy ani dokumentów auta, którego jedno koło pozbawione było opony.

Do zdarzenia doszło 22 bm. na ulicy Królowej Bony, gdzie policyjny patrol zatrzymał do kontroli dwa spięte liną volkswagena. Funkcjonariusze zareagowali, gdyż w holowanym aucie pulsowały światła awaryjne, a za szybą nie było trójkąta ostrzegawczego. Co ciekawe, na jednym z kół brakowało opony – po asfalcie toczyła się goła obręcz...

Po zatrzymaniu okazało się, że kierowca auta holującego był w porządku, ale holowanego już nie. Nie dość, że nietrzeźwy – alkomat wykazał 1,30 promila – 20-latek nie miał prawa jazdy ani dokumentów samochodu, bo – jak twierdził – niedawno go kupił. 57-letni mężczyzna, który holował golf, wyjaśnił, że chciał tylko pomóc młodemu człowiekowi, który zatrzymał go, prosząc o podholowanie do domu ze względu na awarię koła. Uczynny sanoczanin nie zorientował się, że młodzian jest nietrzeźwy.

/joko/

Policja przypomina, że prawidłowo holowany pojazd powinien być oznaczony trójkątem ostrzegawczym (za tylną szybą, po lewej stronie) oraz mieć włączone światła pozycyjne, a nie awaryjne, których używa się tylko do zasygnalizowania postoju – auto w ruchu nie może mieć ich włączonych! Prędkość pojazdu nie może przekraczać 30 km/h w obszarze zabudowanym i 60 km/h poza nim. Nie wolno też holować pojazdu z wyłączonym silnikiem, jeśli działanie hamulców uzależnione jest od pracy silnika.

## Wizyta ambasadora

Victor Ashe, ambasador USA w Polsce wraz z Ann Hall, konsulem generalnym USA w Warszawie, 23 bm. przebywali z krótką wizytą w Sanoku, goszcząc u burmistrza Wojciecha Blecharczyka.



Była to druga wizyta Victora Ashe w Sanoku. Pierwszą złożył w kwietniu 2005 roku, kiedy to odwiedził obydwa sanockie muzea oraz Hutę Szkła „Justyna”. Był wówczas zachwycony drewnianą architekturą sakralną skansenu i zbiorami Muzeum Historycznego, wspominając je i teraz. Tym razem dostojny gość, jako wieloletni samorządowiec (przez 16 lat był burmistrzem miasta Knoxville w stanie Tennessee, wybrany w 1995 r. prezesem stowarzyszenia burmistrzów amerykańskich), interesował się postępiami i barierami w rozwoju Sanoka. – To była krótka, treściwa debata gospodarcza, w której Victor Ashe wykazał się znakomitą znajomością pracy burmistrza, a także polskich realiów i problemów. Bardzo podoba mu się Sanok, docenia coraz lepszą jego promocję i dostrzega w nim wielki potencjał jako centrum turystycznego. Zapowiedział swą kolejną, ale już dłuższą wizytę w naszym mieście – relacjonuje W. Blecharczyk. *emes*

## Z POLICJI

W związku ze zbliżającym się Dniem Wszystkich Świętych policja apeluje do osób porządkujących mogiły na cmentarzach o zwrócenie szczególnej uwagi na torebki, portfele i rowery oraz niepozostawianie ich bez opieki. Pamiętajmy, że to okazja czyni złodzieja, nie dajmy więc mu szansy na to, aby nas okradł.

### Sanok

\* W nocy z 16 na 17 bm. nieznanymi sprawcami włamał się do volkswagena zaparkowanego na parking przy ul. Robotniczej. Jego łupem padł odtwarzacz CD i MP3 marki Sony oraz radio CB Alan 101. Poszkodowany 29-letni mieszkaniec Sanoka oszacował łączne straty na 700 zł.

\* Złodziejskim poczynaniom nie oparł się również zaparkowany na ul. Lipińskiego renault należący do 33-letniego sanoczanina. Złodziej przywłaszczył sobie zewnętrzne, lewe lustro o wartości 1.500 zł. Do kradzieży doszło w nocy z 18 na 19 bm.

\* Osiemset foliowych reklamówek skradziono (19 bm.) w wyniku włamania do pomieszczenia gospodarczego prywatnego zakładu przy ul. Przemysłowej. Właściciel firmy oszacował straty na 500 zł.

\* Policja wszczęła postępowanie w sprawie bójki, do której doszło w minioną sobotę (20 bm.), między godz. 3 a 4 w nocy, pod dyskoteką przy ul. Mickiewicza. Jej uczestnicy trafili do szpitala z połamaniem żuchwy, złamanym nosem, rozciętymi łukami brwiowymi oraz ogólnymi otarciami.

\* W bezpośrednim pościgu ujęto złodzieja, który 22 bm. włamał się do jednego ze sklepów przy ul. Traugutta. Około godz. 2.50 pełniący w tym rejonie służbę policjanci usłyszeli brzęk tłuczonego szkła. Na miejscu zastali rozbitą szybę sklepową i pustą wystawę. Sprawca nie uciekł daleko – zatrzymano go w chwili potemu. Okazał się nim pijany 25-letni mieszkaniec Sanoka, którego zatrzymano do wytrzeźwienia. Część znalezionej przy nim łupu stanowiły zabawki: lalka Barbie, pistolet na strzałki oraz... gumowy tyranozaur.

### Gmina Sanok

\* Trzydzieści butelek wódki oraz sześć kartonów papierosów o łącznej wartości 700 zł padło łupem złodzieja, który – wykorzystując nieobecność właściciela – włamał się do mieszkania 54-letniego mieszkańca Mrzygłodu. Do kradzieży doszło w nocy z 21 na 22 bm.

### Gmina Tyrawa Wołoska

\* Na 140 zł wyceniono wartość 35 litrów oleju napędowego oraz młotka skradzionego (18/19 bm.) przez nieznaną sprawcę z budynku gospodarczego na jednej z posesji w Siemuszowej.

### Gmina Zarszyn

\* Tragiczny finał miał wypadek, który zdarzył się 20 bm. w godzinach wieczornych w Bażanówce. Kierujący volkswagenem passatem 18-latek najechał na leżące na jezdni mężczyźnię. Okazał się nim 61-letni mieszkaniec Bażanówki, którego, mimo akcji ratowniczej, nie udało się uratować. Policjanci zabezpieczyli na miejscu dowody, które zostaną wykorzystane do wyjaśnienia przyczyn tragedii. Kierujący volkswagenem był trzeźwy.

\*\*\*

Policyjne statystyki wzbogacili kolejni pijani kierowcy. Zatrzymani to: na ul. Lipińskiego – 51-letni Jan S., volkswagen (2,583 promila); na ul. Dworcowej – 40-letni Bogusław D. z powiatu sanockiego, aktualny zakaz prowadzenia pojazdu, fiat (3,381) oraz 49-letni Jerzy B., volkswagen (1,113); w Nowosielskach – 25-letni Tomasz S. z Tarnowa, audi (0,714); w Zahutynie – 48-letni Mieczysław K., volkswagen (3,402); w Pakoszówce – 32-letni Waldemar P., seat (1,932); w Zagórzcu – 40-letni Grzegorz M., star (1,092).

**TYGODNIK SANOCKI**  
www.tygodniksanocki.eu  
e-mail: tygodniksanocki@wp.pl

Wydawca: Zakład Budżetowy „Tygodnik Sanocki. Pismo Samorządowe”. Redaktor naczelny: Marian Struś. Redaguje zespół: Bartosz Błażewicz, Joanna Kozimor, Jolanta Ziobro. Redaktor techniczny: Artur Kucharski. Korekta: Teresa Radwańska. Redaktor wydania: Jolanta Ziobro.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i poprawiania tekstów, własnych tytułów i śródtytułów. W sprawie reklam i ogłoszeń zapraszamy do redakcji codziennie w godz. 9-16 (w poniedziałki do godz. 16.30). Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do odmowy przyjęcia ogłoszenia. Objętość listów nie powinna przekraczać trzy czwartej strony maszynopisu. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy jedynie na dyskietkach lub pocztą elektroniczną. Numery archiwalne do nabycia w redakcji. Prenumerata – tel./fax 013 464 02 21 lub oddziały „Ruchu” SA.

Adres redakcji: 38-500 Sanok, ul. Mickiewicza 17, tel. 013 464 27 00. Biuro Reklam i Ogłoszeń: tel./fax 013 464 02 21. Obróbka zdjęć: FOTOLAND, ul. Kościuszki 24.

Druk: mitei Rzeszów, ul. Warszawska 5/7, tel. 017 852 13 62.

Co dalej z bazarem przy Lipińskiego?

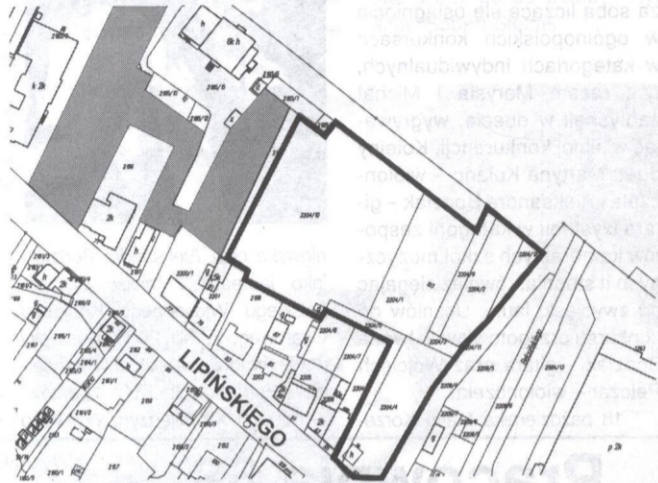
# Rozmawiają, ale...

Nadal nie ma decyzji dotyczącej przyszłości bazaru przy ulicy Lipińskiego. Po rozmowach z przedstawicielami kupców i przeprowadzeniu wizji lokalnej burmistrz zaproponował pewne rozwiązania, które jednak nie do końca satysfakcjonują zainteresowanych.

Przypomnijmy, że początkiem bazarowych „podchodów” była przekazana kupcom pocztą pantoflową informacja o planowanej likwidacji targowiska, w miejscu którego miał powstać supermarket Tesco. Emocje wybuchły ze zdwojoną siłą, kiedy ujawniono, że w sprawę zaangażowała się nie tylko Rada Dzielnicy Posada, ale i Spółdzielnia Mieszkaniowa „Autosan”, a nawet miejscowa Rada Parafialna (parafia na Posadzie jest właścicielem działki nad Sanem, którą chciała zamienić z miastem na teren pod market). Rozjuszeni właściciele stoisk postanowili bronić swych racji i przy wsparciu powstała Daszka zorganizowali akcję zbierania podpisów pod protestem skierowanym do władz miasta. Dopiero wówczas okazało się, że przekazywane im wcześniej informacje nie do końca pokrywają się z prawdą, gdyż planowany obiekt miał powstać na sąsiednim terenie, obok tzw. zielonego rynku.

## Panu Bogu świeczkę a diabłu ogarek

Przedstawiciele kupców spotkali się w końcu z burmistrzem – pokłosiem tego spotkania jest



Tak wygląda mapa sytuacyjna bazaru przy ul. Lipińskiego uwzględniająca propozycję burmistrza – kolorem szarym oznaczono teren „zielonego rynku”, linią pogrubioną – część, na której miałyby stanąć nowy market.

wystosowane do kupców przez Wojciecha Blecharczyka pismo, w którym czytamy m.in.: „Mając na uwadze trudne warunki prowadzenia handlu, związane ze złym stanem technicznym obiektów położonych na tym terenie, brakiem odpowiednich dojazdów, brakiem parkingów, proponowałbym powiększenie obecnego terenu bazaru o działkę nr 2200/2 położoną w zachodniej części placu, obecnie użytkowanego

w celach handlowych raz w tygodniu – w środę. Na przedmiotowych działkach (...) o łącznej powierzchni 5,5192 ha można urządzić stanowiska handlowe,

które spełniałyby wymagania przewidziane przepisami prawa, zarazem były estetyczne i funkcjonalne. Pozostałą część terenu, obecnie wykorzystywaną na handel dojazdowy można przeznaczyć wtedy do zamiany lub sprzedaży w drodze przetargu, z przeznaczeniem na wybudowanie obiektu handlowego o powierzchni sprzedaży do 2000 m<sup>2</sup>. Infrastruktura powstała przy takim obiekcie, a w szczególności

parkingi, mogłyby być wykorzystywane nie tylko przez klientów tego obiektu, ale też przez kupujących na „zielonym rynku”. Spowodowałyby to też wzrost zatrudnienia, płac i poprawiło koniunkturę w handlu w tym rejonie miasta.”

## Słowo się rzekło...

Kupcy nie do końca zadowolili się z tej propozycji. – Podczas spotkania pan burmistrz znacznie więcej obiecywał, mówił o możliwości zamrożenia czynszów na kilka lat, zadaszeniu placu i jednolitych boksach, podawał nawet koszt tego – około 1,5 mln zł. Pytaliśmy, skąd będą na to pieniądze. Usłyszeliśmy, że uda się je prawdopodobnie „wygospodarować” ze sprzedaży placu. W piśmie o tym ani słowa nie ma. A to, co miasto chce nam przekazać pod stoiska, to trochę za mało dla 50-60 kupców. Poza tym nie cały teren jest miejski, część należy do prywatnych osób. Tu też widać krótkowzroczność miasta – niedawno sprzedano dwie działki tym od elewatora, teraz ani dojazdu za bardzo nie ma jak zrobić. A przecież te działki można było zamienić. Zostały same skrawki, z których żadnego pożytku nie ma. Nie wiem, jak to się skończy. Może burmistrz dogada się z tymi od elewatora. My będziemy w tym tygodniu rozmawiać z wszystkimi kupcami – niech się wypowiedzą na ten temat. I damy odpowiedź panu burmistrzowi. Ale i z radą miasta też będziemy chcieli się spotkać. Bo może być tak, że burmistrz sobie, a rada sobie, a my musimy wiedzieć, na czym stoimy – mówi reprezentujący kupców Artur Mulka.

/joko/

# Wstydźcie się



Temat przyniesli sami mieszkańcy osiedla Traugutta, skarżąc się na wykonawców remontu obwodnicy, którzy zapomnieli o ludziach korzystających z autobusów, a wsiadających na przystanku przy ul. Dmowskiego. Chcąc wsiąść do autobusu, najpierw trzeba wejść na bardzo wysoki w tym miejscu krawężnik, a następnie zejść z niego na ulicę. – Dla starszych osób jest to prawdziwy koszmar. Dla niejednej z nich próba ta skończyła się przykrym upadkiem – mówią. Sprawdziłiśmy, przynajmniej rację. Chyba wykonawcom zabrakło nieco wyobraźni. Na długi czas remontu trzeba było pomyśleć o pasażerach autobusów i ułatwić im życie.

Przed finiszem Konkursu Pro Publico Bono

## Z szansą na sukces

Niezwykle sympatyczna informacja dotarła do nas od organizatorów ogólnopolskiego konkursu na najlepsze dzieło obywatelskie Pro Publico Bono pod honorowym patronatem Rzecznika Praw Obywatelskich. W gronie nominowanych do nagrody głównej półfinalistów tegorocznej IX edycji konkursu znalazło się sanockie koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta, które ubiega się o laury w kategorii ochrona zdrowia, pomoc społeczna i charytatywna.

Prezes Wanda Wojtuszevska

Była mile zaskoczona przekazaną przez dziennikarza „TS” informacją. – Naprawdę mamy nominację? To świetnie, bardzo się cieszę. Wniosek złożyłam tak dawno – w marcu albo kwietniu – że zupełnie o tym zapomniałam, a nikt nas nie powiadomił. Napisałam go, licząc na to, że uda się zdobyć jakieś pieniądze na dokończenie budowy Domu Opieki Społecznej w Olchowcach, na czym bardzo nam zależy. I oby tak się stało.

Czy nadzieje te zostaną spełnione, dowiemy się 11 listopada podczas rozstrzygnięcia konkursu w Krakowie. Konkurencja nader mocna – o nagrody w kilku kategoriach ubiega się kilkadziesiąt organizacji społecznych z całej Polski. A jest o co walczyć, gdyż pula nagród wynosi prawie 500 tys. zł. W roli głównego fundatora występuje Polsko-Amerykańska Fundacja Wolności. Trzymamy kciuki!

/k/

### Pozostaną w pamięci

Państwu  
Barbarze i Józefowi Cieplu  
wyrazy głębokiego współczucia z powodu  
śmierci Taty i Teścia  
składają  
Dyrekcja i Pracownicy  
Rejonu Energetycznego w Sanoku

Serdeczne podziękowania  
wszystkim, którzy uczestniczyli w ostatniej drodze  
śp. Eugeniusza Borka  
oraz za okazane nam wsparcie  
i pomoc w trudnych chwilach  
składa  
Rodzina

Sredecznie dziękuję  
Lekarzom, paniom Pielęgniarkom Oddziału  
Urazowego Szpitala w Sanoku, oraz wszystkim,  
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze mojej Mamy  
śp. Czesławy Mazur  
Małgorzata Dąbrowska

# Nagrody w nowym wydaniu

Nowe kategorie, bardziej proste i czytelne zasady. Tak najkrócej można określić zmiany w regulaminie przyznawania Nagród Miasta Sanoka, zaproponowane przez szefa komisji kultury Tomasza Chomiszcza.

Warto o tym wiedzieć, gdyż kandydatów do nagrody mogą zgłaszać nie tylko instytucje, kluby, stowarzyszenia i organizacje społeczne, ale też osoby prywatne. Nas najbardziej cieszy poszerzenie formuły o nowe dziedziny np. działalności charytatywnej – na dziś mamy przynajmniej dwóch kandydatów, którym taka nagroda bezdyskusyjnie się należy.

Zgodnie z propozycją autora, doroczne Nagrody Miasta Sanoka byłyby przyznawane w sześciu dziedzinach: twórczość artystyczna; upowszechnianie kultury i sztuki; praca naukowa; działalność sportowa i turystyczna; działalność charytatywna; promocja miasta i Ziemi Sanockiej.

Ciekawy wydaje się także pomysł, aby laureatów poprzednich edycji uhonorować zaproszeniem do kapituły honorowej, która miałaby prawo rekomendować swoich kandydatów do nagrody.

(jz)

Tomasz Chomiszcza, przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki: - Pozwoliłem sobie uporządkować przede wszystkim dziedziny artystyczne. Zamiast dotychczasowego podziału na literaturę i sztukę zaproponowałem twórczość artystyczną, a w niej literaturę, sztukę piękne, muzykę i zupełnie nowe sztuki wizualne. Dzięki tej kategorii będzie można nagrodzić twórców nowych, dynamicznie rozwijających się gatunków, jak performance, graffiti, film krótkometrażowy czy bardziej tradycyjnych – taniec, teatr. Odpowiadając na docierające do komisji głosy, proponuję też nową dziedzinę: działalność charytatywna, która pozwoli docenić osoby odznaczające się szczególną pasją społecznikowską, których codzienna praca służy polepszeniu bytu najuboższym i potrzebującym. Myślę, że warto również zastanowić się nad dziedziną promocja miasta i Ziemi Sanockiej, która z kolei umożliwiłaby wyróżnienie osób mających wybitne zasługi dla promowania naszego regionu w kraju i za granicą, we wszystkich wspomnianych dziedzinach. Dzięki temu moglibyśmy docenić np. artystów, twórczych gdzieś „w świecie” którzy przynajmniej do swojej „sanockości” lub są wręcz jej ambasadorami. W nowym regulaminie zostały też określone warunki i zasady przyznania nagrody, jak też zawartość składanych wniosków. Dodam, że to na razie projekt, gorąco zresztą dyskusyjny, który musi być zaopiniowany przez prawników i przyjęty przez radę miasta.



JOLANTA ZOBORO

## KOMUNIKAT SZEFA OBRONY CYWILNEJ POWIATU SANOCKIEGO

W związku z ćwiczeniami obrony cywilnej na terenie powiatu sanockiego w piątek 26 października 2007 r. w godz. 17-18 przeprowadzona zostanie głośna próba syren alarmowych.

Za pomocą syren ogłoszone zostaną następujące rodzaje alarmów:

1. Alarm powietrzny – godz. 17 – ciągły, modulowany dźwięk syreny w okresie jednej minuty.
2. Alarm o skażeniach – godz. 17 – przerywany, modulowany dźwięk syreny.
3. Odwołanie alarmów – godz. 18 – dźwięk syreny ciągły trwający 3 minuty.

Przekazane sygnały będą sygnałami ćwiczebnymi, których nie należy wykonywać praktycznie.

### Podziękowanie

Wszystkim Sanoczanom,  
którzy oddali swój głos za moją  
kandydaturą do Senatu RP  
serdecznie dziękuję.

To dla mnie duże zobowiązanie na przyszłość.

Ryszard Paclawski



## OKNA

z bezpiecznych profili VEKA

Przy zakupie stolarki otrzymasz w prezencie **TERMOMETR** zaokienny (promocja do wyczerpania zapasów)

Okna z drewna meranti w cenie sosny litej!

**SANOK**, ul. Jagiellońska 16, tel./fax /013/ 464 03 38  
**USTRZYKI DLN.**, ul. 29 Listopada 2, tel. /013/ 461 46 74  
**BRZOZÓW**, ul. Kościuszki 25, tel./fax /013/ 434 30 15  
[www.vidok.com](http://www.vidok.com)

## Pomiędzy dwoma światami

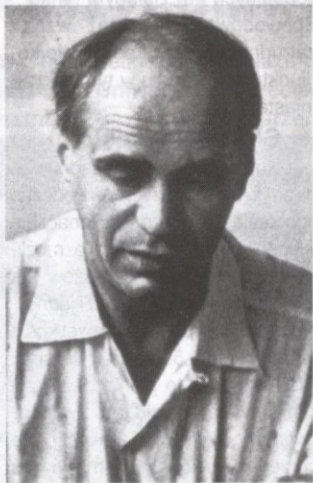
Sanok odkrywa swego rodaka Kalmana Segala. W dniach 26-27 bm. odbędzie się konferencja popularno-naukowa poświęcona pamięci pisarza Kalmana Segala zatytułowana „Pomiędzy dwoma światami: o Kalmanie Segalu”.

Konferencja rozpocznie się w piątek o godz. 16 w sali BWA, a poprowadzi ją dr Tomasz Chomiszczak. Wystąpią w niej: Janusz Szuber (Kalman Segal, wprowadzenie do biografii), Edward Zając (Świat Żydów sanockich), dr Magdalena Ruta-UJ (Dwujęzyczność w twórczości Kalmana Segala), Piotr Matywiecki – Warszawa (Tożsamość i zagłada. Pisarz wobec Holocaustu), dr Agnieszka Jankowska – Szwajcaria (Kalman Segal w Izraelu, dr Ita Segal – USA, córka pisarza).

Pierwszy dzień konferencji zakończy monodram pt. „Tajbela i jej demon” oparty o teksty Isaaka Singera (trzecia część słynnego

„Tryptyku Chasydzkiego”) w wykonaniu legendarnego Teatru NN z Lublina. Początek – godz. 20. Konferencji towarzyszyć będzie wystawa obrazów Lwa Getza.

W sobotę o godz. 10 w sali konferencyjnej hotelu *Sanvit* odbędzie się dyskusja panelowa poświęcona twórczości Kalmana Segala. Moderatorem będzie Janusz Szuber, a wprowadzenia do dyskusji dokona dr Tomasz Chomiszczak – Miasteczko Świat. Topografia i onomastyka przedwojennego Sanoka w polskojęzycznej twórczości prozatorskiej Kalmana Segala. Około godz. 13 nastąpi odsłonięcie „Ławeczki Kalmana Segala” (Rynek).



Organizatorzy – burmistrz i rada miasta Sanoka oraz Miejska Biblioteka Publiczna – serdecznie zapraszają zainteresowanych do udziału w konferencji.

emes

## Oczami Kalmana Segala

Odkrywając sanockiego Isaaka Singera, jak nazywa się Kalmana Segala, postanowiliśmy sięgnąć do tych jego powieści i opowiadań, w których opisuje swoje rodzinne miasto i okolice. Wyboru cytowań dla Czytelników „TS” dokonał dr Tomasz Chomiszczak.

– „Rysowały się w dali kontury królewskiego wolnego miasta Sanoka, o którym tamtejsi Żydzi mówili, że to jest najpiękniejsze miasto na świecie” (z powieści *Kochankowie w Sodomie*)

– „szerokie błonie nad Sanem, zielone i nakrapiane złotymi kwiatami; maleńkie źródełko bijące na brzegu rzeki, las uroczo położony na wzgórzu” (z tomu *Opowiadania z zabitego miasteczka*)

– „Latem spotykaliśmy się nad Sanem, w malowniczo położonym lasku na wysokich stokach Białej Góry, skąd widać było miasto jak na dłoni – uliczki wspinające się w górę ku śródmieściu, domki okolone zielenią drzew, biały

kałuż zamu nad przepaścistym urwiskiem, strzeliste wieże kościołów – a na dalszym planie łagodną krzywizną Karpat i niebo, błękitne jak piękny sen, i słońce – niezawodne i wierne [...] Stąd, z lasu na Białej Górze, nie widać było spraw ani szczegółów miasta. Widziało się tylko harmonię. Zestawienie barw było piękne – albowiem nie ma barw piękniejszych niż naturalne – miasto świetnie <siedziało> w plenerze, jak wystrójona dama oczekująca portrecy, jak dama w starożytnej narzucie z zielonego brokatu. A gdyby podejść do niej bliżej?” (z powieści *Nad dziwną rzeką Sambation*)

– „U szczytu wzgórza zaulek kończył się małym placikiem,

zwanym Rynkiem. Tu usadowiły się w bliskim sąsiedztwie najszlachetniejsze budowle Miasteczka – klasztor franciszkanów z kilkunastoma smutnymi, zawsze w zamyśleniu pogrążonymi zakonnikami, bezstylowa bóżnica o wesołych witrażach, a naprzeciw biała cerkiew z zielonym dachem w kształcie cebuli, ogrodzona żelaznym parkanem, nad którym tkwił żelazny sześcioramienny krzyż.” (z tomu opowiadań *Dolina zielonej pszenicy*)

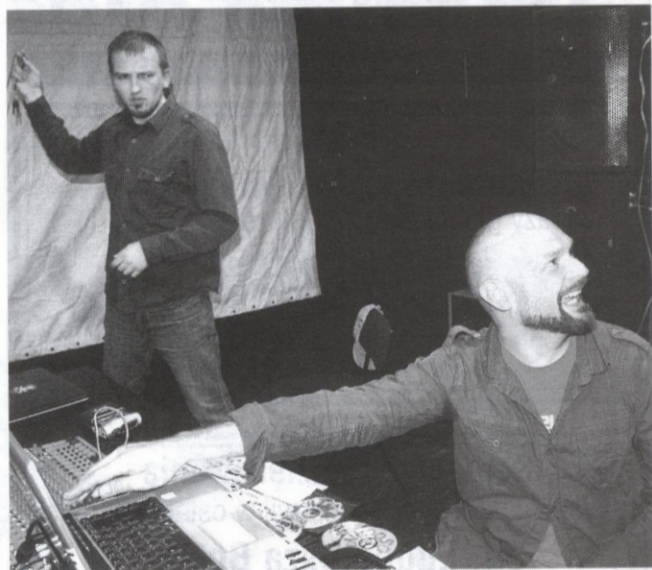
– „Działo się to w małym, maleńkim Miasteczku, które do dzisiaj pozostało piękne” (z tomu opowiadań *Kij i kadzidło*)

– „[...] w małym Miasteczku leżącym w środku świata” (z tomu opowiadań *Przygoda w Miasteczku*)

– „Smutne kochane Miasteczko, gdzie każdy kamień obmyty jest krwią” (z tomu opowiadań *Miłość o zmierzchu*).

## OKOSANU to ich Sanok

Ciekawym doświadczeniem artystycznym okazał się występ projektu OKOSANU. Awangardowe połączenie obrazu i dźwięku wciągnęło publiczność tym bardziej, że na ekranie co rusz przewijały się motywy sanockie i bieszczadzkie.



Podczas występów „VJ Milosh” (z prawej) i „Zenial” obsługują cały stos elektronicznych urządzeń.

OKOSANU to projekt dwóch młodych sanoczan, którzy wyemigrowali z rodzinnego miasta – Miłosza „VJ Milosha” Łuczyńskiego, mieszkającego na stałe w Paryżu, oraz Łukasza „Zeniala” Szalankiewicza, który zapuścił korzenie w Krakowie. Pierwszy to jeden z czołowych europejskich VJ-ów (Video Jockey) to ktoś, kto „gra video na żywo”, drugi tworzy muzykę przy pomocy komputera. Choć występowali już w różnych egzotycznych krajach, prezentacja na *Mediawave*

była ich debiutem przed rodzimą publicznością. Trudno jednoznacznie określić tę twórczość. Ów audio-wizualny performance wymyka się bowiem jednoznacznej ocenie. Bo jakich kryteriów użyć? Czy dziwne ruchome obrazy plus transowe dźwięki to już sztuka czy jeszcze chaos bez artystycznej wartości? Czy filmowanie zboża w rytm pulsujących dźwięków niesie w sobie jakiś przekaz? Może tak, a może nie. To w dużej mierze zależy od samego odbiorcy tego rodzaju sztuki.

Bo w sztuce alternatywnej właściwie wszystko jest względne. A gdy nie ma punktu zaczepienia, li czy się wrażenie ogólne, klimat, nastrój. I z tym było naprawdę nieźle. Mimo że częściowo improwizowana propozycja OKOSANU nie miała konkretnej fabuły wizualnej ani dźwiękowej, widzowie przyjmowali całość z dużym zainteresowaniem, wytapując sanockie smaczki (dawny „zbożowiec” na Posadzie, San, ikony). Często filmowane w ruchu, stylizowane, nawet celowo zniekształcone. Choć przed występem „VJ Milosh” i „Zenial” żartowali, że występ zakończą przy pustej sali „Górnika”, nikt nie wyszedł, a na koniec rozległy się długie i rzęsiste brawa. Bo ich propozycja okazała się naprawdę „hipnotyczna”.

OKOSANU będzie ewoluować. – Nie mamy żadnych artystycznych granic, możemy zrobić dosłownie wszystko. Jak przyjdzie nam ochota, to wystąpimy z zespołem pieśni i tańca, albo inną kapelą ludową – podkreśla Łuczyński, dodając, że wraz z Szalankiewiczem szykują kolejną sanocką niespodziankę. I to dużego kalibru. Ale o tym w następnym numerze...

Bartosz Błażewicz

W związku z nieścisłą informacją dotyczącą książki wydanej przez Muzeum Historyczne w Sanoku i rzeszowski Oddział IPN, jaka ukazała się na str. 1 „TS” nr 41, wyjaśniam, że Andrzej Romaniak nie jest autorem całości, a jedynie jednego z kilku zawartych w niej artykułów. Joanna Kozimor

## Złote duety

Dwa zespoły kameralne Państwowej Szkoły Muzycznej w Sanoku zwyciężyły w II Ogólnopolskim Konkursie Gitarowym w Lublinie, który odbył się w dniach 16 – 19 bm.

Pierwszym z nich był duet gitarowy: Maria Korzeniowska i Michał Dąbrowski, reprezentujący sanocką PSM I st. Mający za sobą liczne osiągnięcia w ogólnopolskich konkursach w kategoriach indywidualnych, tym razem Marysia i Michał zabłyszeli w duecie, wygrywając w silnej konkurencji. Kolejny duet: Martyna Kolano – wiolonczela i Aleksandra Bodziak – gitara wystąpił w kategorii zespołów kameralnych szkół muzycznych II stopnia, również sięgając po zwycięski laur. Uczniów do konkursu przygotowawali: Iwona Bodziak – gitara oraz Wojciech Pelczar – wiolonczela.

18 października Maria Korze-



Złote duety: Marysia i Michał oraz Martyna i Ola

niewska oraz Aleksandra Bodziak, jako laureatki I miejsc Ogólnopolskiego Wiosennego Konkursu Gitarowego „Lublin 2006”, wystąpiły w Filharmonii Lubelskiej w koncercie „Estrada Młodych talentów” w ramach XV Międzynarodowego

Nieustającego Festiwalu Gitarowego. W koncercie tym wystąpiły również dwa zwycięskie duety. To był bardzo mocny akcent sanocki i świetna promocja naszego miasta w Lublinie.

emes

## Pracownia 68

Taki tytuł nosi kolejna wystawa malarstwa otwarta w Biurze Wystaw Artystycznych w ubiegły czwartek. Składa się na nią kilkadziesiąt prac studentów i absolwentów pracowni prof. Krzysztofa Wachowiaka z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.



WAG WACHOWIAK

Wystawa prezentuje obrazy twórców dość mocno zróżnicowanych wiekowo i artystycznie – obok szkolnych studiów i aktów zobaczyć można także prace bardzo abstrakcyjne.

– To nieuniknione, skoro autorzy pochodzą z różnych roczników i znajdują się na różnych etapach edukacji – wyjaśnia Agata Sulikowska-Dejena. – Idea była taka, aby pokazać, co robią w pracowni i jakie osobowości się tam rodzą. To ukłon wobec związanego z nami do niedawna Zdzicha Twardowskiego, którego córka jest studentką prof. Wachowiaka i który miał ambicję odnowić tradycję plenerów malarskich organizowanych przez sanocką *Natę* w Czarnej. Wystawa zbiegła się z kolejnym z nich, dzięki czemu na wernisazu pojawiła się większość autorów wraz z prof. prof. Wachowiakiem oraz Sekułą, dziekanem warszawskiej ASP, którego wizyta była dla nas miłym zaskoczeniem.

Czynna do 6 listopada wystawa ma również walor edukacyjny – w jej otwarciu uczestniczyło sporo studentów sanockiej PWSZ, dla których konfrontacja z dokonaniem warszawskich kolegów było na pewno ciekawym doświadczeniem.

/jot/

Mediawave – sztuka awangardowa

## W rytmie innych połączeń

Dokończenie ze str. 1

– Formuła tego festiwalu jest płynna. My dajemy pewne propozycje, ale jeśli nasz partner lokalny wymyśli sobie jakiś projekt, pomagamy go zrealizować, podpowiadamy z kim nawiązać kontakty, jak i gdzie zdobyć pieniądze – wyjaśnia Lubomir Puksa, międzynarodowy koordynator *Mediawave*. – Tak też było w Sanoku. My zaproponowaliśmy kino i kilka koncertów, reszta była dziełem naszych lokalnych partnerów, którzy wywiązali się ze swej roli znakomicie. Bardzo dobra była organizacja – nie zobaczyłem żadnych błędów. No i frekwencja – rzadko się zdarza, aby była taka już za pierwszym razem. W Sanoku jest dobre zrozumienie idei *Mediawave* i już dziś wiemy, że to będzie dla tego festiwalu kolejne ważne miejsce.

Potwierdzili to również widzowie, wśród których nie brakowało przybyszów nawet z dość odległych miejsc. – Przyjechalibyśmy głównie, żeby spotkać się z Andrzejem Stasiukiem i posłuchać saksofonu Miłkołaja Trzaski, ale cały program jest ciekawy i aż żal, że Sanok tak daleko leży od nas – ubolewała pani Ewa z Rzeszowa.

– Jak oceniam pierwszą edycję *Mediawave* w Sanoku? W skali 1-6 na 6! Początki są zawsze trudne, bo trudno przekonać ludzi do czegoś nowego, ale u was wypadło to wręcz idealnie.

Zainteresowanie było bardzo duże a frekwencja ponadstuprocentowa. Najważniejsi są zawsze ludzie. A w Sanoku znaleźliśmy pełne zrozumienie i u lokalnych organizatorów, i u władz, które doskonale rozumieją, czym ten festiwal jest i czym może być. To znakomite miejsce na taką imprezę i chcemy ją tu kontynuować. Nie będziemy szukać innych partnerów w tym regionie – to Sanok będzie kreatorem tego festiwalu dla całego regionu. Władze miasta same zapropono-

go – mówił z przekonaniem Sławomir Król, koordynator festiwalu w Polsce.

Z imprezy zadowolony byli przedstawiciele miejskich władz, którzy deklarowali daleko idącą pomoc przy organizacji kolejnych edycji festiwalu, który odbywał się będzie prawdopodobnie na przełomie lipca i sierpnia. Satisfakcji nie ukrywał również Sławomir Woźniak, szef BWA, które wraz z Klubem *Pani K* i Urzędem Miasta było współorganizatorem festiwalu



Trzech „tenorów” festiwalu – od lewej: Lubomir Puksa oraz dwóch Sławomirów: Król i Woźniak.

w Sanoku: – Impreza była udana i myślę, że warto ją kontynuować. Dla nas to nie tylko szansa na pokazywanie bardzo ciekawych rzeczy, ale i na promocję Sanoka – w Polsce, ale i poza granicami kraju. Do Gyor w Węgrzech przyjeżdża towarzystwo z całego świata.

/joko/

# Informator na cenzurowanym

Mnożą się nieporozumienia związane ze sprzedażą informatorów i cegiełek na szpital. Wyjaśniamy zatem, że akcja jest legalna i ma szczytny cel: wspieranie naszego szpitala i lepszy dostęp mieszkańców do informacji, choć po drodze zawiodła właśnie... informacja.

Akcję prowadzi firma „Dimar” z Gorlic, która w porozumieniu ze Starostwem Powiatowym i Fundacją „Szpital” rozprowadza dwie książeczki: „Informator Służby Zdrowia” i „Informator Domowy”. Są w nich m.in. telefony do przychodni, gabinetów prywatnych, aptek, zasady pierwszej pomocy w nagłych wypadkach i zachorowaniach.

Dostęp do informacji związanych z ochroną zdrowia i pomoc szpitalowi jest jednym z najważniejszych celów Fundacji „Szpital”, stąd też mariaż między firmą z Gorlic a fundacją z Sanoka, pobłogosławiony przez starostwo.

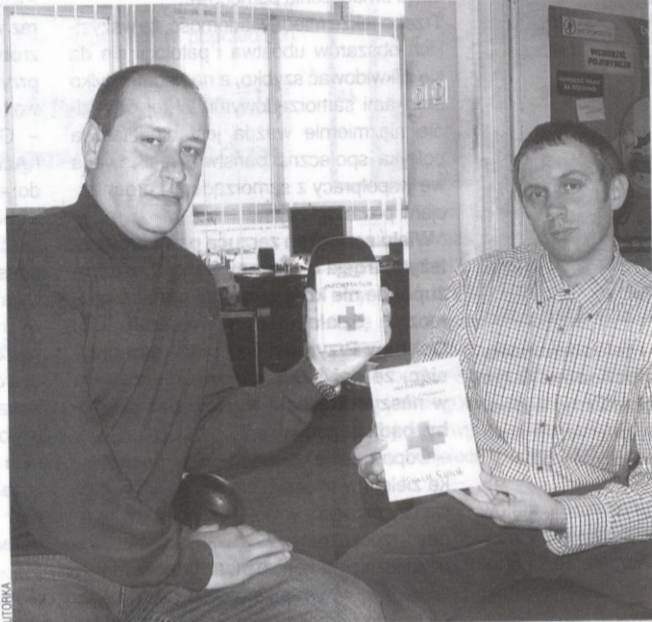
## Sprzedaż wiązana

Informatory kosztują 7 zł, a przy okazji rozprowadzane są cegiełki na szpital. Jak wyjaśnia Robert Ślęzak z „Dimaru” pomysłodawcom zależy właśnie na takich „wiązanych transakcjach”. – Przed przystąpieniem do akcji przeprowadziliśmy sondaż, z którego wynikało, że ludzie chętniej dadzą na szpital, jeśli przy okazji otrzymają informatory, a z drugiej strony możemy liczyć na większą sprzedaż, jeśli zostanie ona połączona ze szlachetnym celem – tłumaczy.

Firma wzięła na siebie cały koszt akcji. Wydrukowała informatory, cegiełki, zatrudniła ludzi do dystrybucji. Książeczki sprzedawane są po 7 zł, a jeśli nabywca zechce przy okazji wesprzeć szpital, proponuje się mu kupno cegiełek, z których dochód przekazywany jest na konto Fundacji „Szpital”. Zainteresowani mają do dyspozycji cegiełki o nominałach 2, 3, 5 i 10 zł.

## Namieszali dystrybutorzy?

Regularna sprzedaż informatora ruszyła we wrześniu. Prowadzi ją kilka zatrudnionych przez „Dimar” osób, które najpierw dzwonią do potencjalnych nabywców, a jeśli odpowiedź jest pozytywna, dostarczają go do domu. W ten sposób udało się sprzedać około 500 sztuk. Firma ma zamiar rozprowadzić do końca roku 4-5 tys. egzemplarzy.



– Tak wygląda nasze wydawnictwo i mamy nadzieję, że zostały wyjaśnione już wszelkie wątpliwości – mówią Robert Ślęzak i Andrzej Zastępa z firmy „Dimar”.

Niestety, z docierających do nas sygnałów wynika, że sprzedawcy nie udzielają rozmówcom pełnych i rzetelnych informacji, skąd wzięły się nieporozumienia. Przykładowo jedna z mieszkank Sanoka zaalarmowała nas w ubiegły piątek, iż ktoś próbował ją naciągnąć, proponując sprzedaż cegiełek na szpital za kwotę 15 złotych. – To chyba jakaś lewa sprawa – stwierdziła zdenerwowana. Kilka innych osób, z którymi rozmawialiśmy, było przekonanych, że kwota 13-15 zł jest obligatoryjna i bez jej uiszczenia nie mogą nabyć informatora.

## Do domu tylko z cegiełką

– Nie wiem, skąd te nieporozumienia. Czy powodem jest niepełna informacja ze strony naszych dystrybutorów, czy też wybiórcze traktowanie jej przez klientów. Ja mogę tylko powtórzyć, że zależy nam na jednocześniej sprzedaży informatora i cegiełek, a minimalna kwota, która wchodzi w grę, to 7 złotych. Jeśli ktoś chce nabyć sam informator, odsyłamy go do siedziby fundacji przy ulicy Konarskiego, a jeśli zadeklaruje

13-15 zł lub większą kwotę, czyli kupno cegiełek na szpital, dostarczymy go do domu – wyjaśnia Robert Ślęzak.

Przedstawiciel firmy, który zapuka do naszych drzwi, powinien wylegitymować się dowodem osobistym i pełnomocnictwem, a zostawione przez niego cegiełki muszą być opatrzone numerami i oryginalną pieczęcią Fundacji „Szpital”. Niezidentyfikowani panowie z plakietkami, którzy pojawili się w Sanoku i zbierają pieniądze „na szpital” nie mają nic wspólnego ze wspomnianą akcją. *Jolanta Ziobro*

# Z dużej chmury...

Dość emocjonująco zapowiadała się ubiegłotygodniowa sesja rady gminy Zagórz, podczas której radni mieli zdecydować o losie gminnego skarbnika. Wniosek o jego odwołanie złożył burmistrz Bogusław Jaworski.

Włodarz argumentował swój krok brakiem możliwości współpracy z obecnym skarbnikiem, pod adresem którego kierował od pewnego czasu określone zarzuty, oraz jego nieobecnością wywołaną długotrwałymi zwolnieniami lekarskimi. – Pani skarbnik popełnia wiele błędów – tylko w sierpniu stwierdzono jedenaście przypadków przekroczenia planu budżetowego, o czym zamierzam poinformować rzecznika dyscypliny finansów publicznych. Jednocześnie osoba ta wielokrotnie krytykowała moje działania dotyczące projektów uchwał budżetowych, zarzucając, że doprowadzi to do niedoborów finansowych, co się nie potwierdziło. To jest destrukcja urzędu. Teraz pani skarbnik co rusz dostarcza kolejne zwolnienia lekarskie, które zostawia gdzieś w pokoju, nie rozmawiając ze mną i moim zastępcą nawet o tym. W tej sytuacji nie widzę możliwości naszej dalszej współpracy – mówił Jaworski.

Radni mieli jednak poważne wątpliwości natury prawnej, związane z konsekwencjami odwołania skarbnika – zastanawiali się, czy udzielone wcześniej przezeń pełnomocnictwo innemu pracownikowi urzędu, który wykonuje obecnie te obowiązki, zachowa w takiej sytuacji swą ważność: – Komisja finansów i budżetu

zostawiła projekt tej uchwały bez oceny. Uzgodniliśmy z panem, że potrzebujemy materiałów dodatkowych. Umawialiśmy się, że dostaniemy opinię prawną, bo to na nas ciąży odpowiedzialność za podejmowane uchwały. Proszę jak najszybciej dać nam tę opinię, to podejmiemy decyzję – deklarował Edward Wojnar.

– Nie mamy wątpliwości, że pani skarbnik trzeba odwołać, ale chcemy to zrobić zgodnie z prawem. Dopóki nie znamy opinii radcy prawnego, nie wiemy, jakie będą konsekwencje, dlatego musimy zagłosować na „nie” – dodała Anna Świerniak.

– Nie mnie oceniać, po której stronie wina, bo ona zapewne jest gdzieś pośrodku i nie chcę mówić, po której stronie bardziej leży, ale nie możemy doprowadzić do paraliżu gminy – podkreślił Marek Marciniak.

– Gdyby była druga uchwała o pełnieniu obowiązków przez inną osobę, której to powierzono, podjęlibyśmy tę uchwałę, a tak nie możemy tego zrobić – argumentowała Zofia Seniuta. – Ale nic nie stoi na przeszkodzie, żeby – jeśli opinia prawnika będzie pozytywna – w ciągu kilku dni zwołać ponownie radę i podjąć decyzję.

W głosowaniu radni okazali się niemal jednomyślni – 14 było przeciwnych uchwałę, a 1 wstrzymał się od głosu. */joko/*

## Podziękowanie

W imieniu własnym oraz Zarządu Powiatowego Platformy Obywatelskiej RP pragnę złożyć mieszkańcom Sanoka i Ziemi Sanockiej serdeczne podziękowania za poparcie udzielone w niedzielnych wyborach parlamentarnych zarówno mojej osobie, jak i wszystkim kandydatom startującym z listy Platformy Obywatelskiej RP. Pozwolę sobie wyrazić osobiste słowa wdzięczności za tak duże poparcie, którym Państwo obdarzyli mnie osobiście. Ufam, że wspólnie niejedno dokonamy i będziemy działać dla dobra powiatu sanockiego. Jestem przekonana, że dzięki współpracy z Państwem oraz mojemu osobistemu zaangażowaniu w służbie Ojczyźnie, a także w działalności na rzecz rozwoju naszego Podkarpacia uda nam się przeprowadzić wiele inicjatyw i przedsięwzięć ważnych dla Ziemi Sanockiej.

Elżbieta Łukacijewska  
Poseł na Sejm RP

## OKNA z Krakowa Recepta na bezpieczeństwo

Okna Protect Plus i Protect Ultra Plus z antywłamaniowymi zabezpieczeniami tylko teraz w specjalnej ofercie cenowej!

**PROMOCJA!**

klamka z kluczem

okucia antywłamaniowe WK1 lub WK2

szyba Premium Glas

**OKNOPLAST®**  
zobaczysz różnicę  
www.oknoplast.com.pl, infolinia 0801 14 00 00

Wolę być marzycielem niż biurokratycznym zarządcą...

# Z marzeń wyłaniają się pomysły

Rozmowa z burmistrzem m. Sanoka WOJCIECHEM BLECHARCZYKIEM, rok po wyborach samorządowych

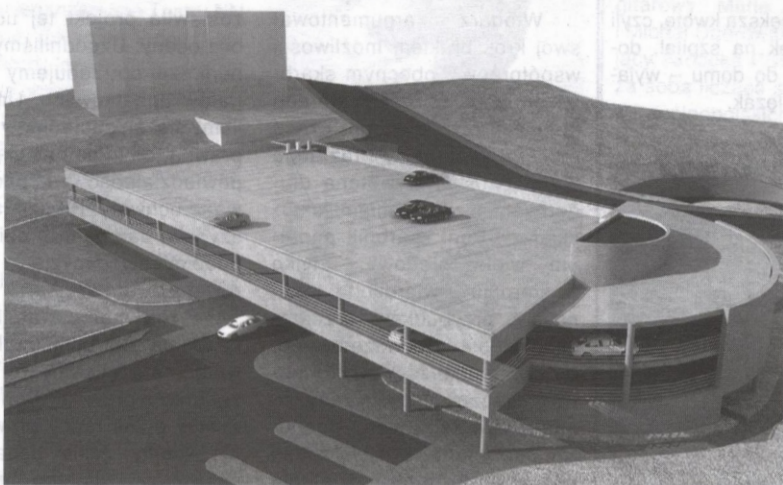
**\* Wkrótce minie rok od ponownego objęcia przez pana władzy w mieście. Jakby go pan w skrócie scharakteryzował?**

– Był to rok kontynuacji kilku inwestycji, planowania nowych, walki o odzyskanie dotacji na Rynek, jak również powołanie przekonywania nowej Rady Miasta, że nie jest tak jak myśli kilku radnych, czyli, że nie mamy pomysłów.

**\* Rok ten sanoczanie oceniają głównie przez pryzmat rewitalizacji Rynku, który uznają za sztandarową budowlę Sanoka w roku 2006. A co jeszcze, obok Rynku, mógłby pan wymienić?**

– Rynek to rzeczywiście sztandarowa inwestycja 2007 roku. Mamy nadzieję, że wzbogacony o efektowne fontanny i iluminację zabytkowych budynków będzie miejscem chętnie odwiedzianym przez turystów i sanoczan. Ale obok sztandarowych inwestycji, takich jak Rynek, przebudowa otoczenia pomnika Kościuszki, budowa platformy widokowej na szczycie i alejek w parku, prowadzimy równoległe 62 zadania inwestycyjne: budowy wodociągów, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, budowy dróg, chodników i oświetlenia ulicznego. W sumie, za ponad 5 mln złotych. Są to inwestycje drobne, od kilkunastu do kilkuset tysięcy złotych, zlokalizowane w różnych częściach miasta, stąd i efekt jest rozproszony. Do tego dochodzą dalsze termomodernizacje szkół i naprawy budynków komunalnych. Jest to może działanie mniej spektakularne, ale ma zasadnicze znaczenie dla poprawy warunków zamieszkiwania. Można zauważyć pewien paradoks; im więcej realizuje się zadań, tym więcej widać, co jest jeszcze do zrobienia. Ale nie ustajemy w wysiłkach.

**\* Od mediów, m.in. od „TS”, oberwało się panu za przedwczesne chwalenie się przyznaniem pieniędzy na rynkową inwestycję, która – wg. pana zapewnień – miała być**



**Sanoczanom marzy się z prawdziwego zdarzenia parking wielopoziomowy, który w znacznej mierze złagodziłby problem parkowania samochodów. O tym samym myślą władze miasta, które ogłosiły konkurs architektoniczny, wyłoniły jego zwycięzcę i czynią kolejne kroki poprzedzające przystąpienie do realizacji zadania. I słusznie. Skoro powiedzieliście „a”, czas powiedzieć „b”.**

**w 75 procentach finansowana ze środków zewnętrznych. Może rzeczywiście trzeba było wstrzymać się z zapewnieniami? Albo wyłożyć kawę na ławę i ujawnić polityczne mechanizmy rządzące przyznawaniem pieniędzy...**

– To, czy mogłem rok temu ogłosić, że jest dotacja, potwierdzają oficjalnie Marszałkowie Sejmiku, a że zjadliwość mediów jest oczywista, ocenią to czytelnicy. Ci, którzy zacierali ręce, że dotacji nie ma, dali obraz, jak należy im na mieście. Ale tego komentować nie mam zamiaru.

**\* Trwająca obecnie kadencja miała być okresem rozwiązywania trudnych problemów parkowania samochodów w mieście. Niebawem minie rok, a miejsc parkingowych przybyło niewiele. Czym pan to tłumaczy?**

– Są dwie lokalizacje na parkingi piętrowe. Widać jednak kompletną bezzasadność protestu wstrzymującego budowę pierwszego parkingu przy ul. Żydowskiej. Dlatego też z większością radnych jestem w tym momencie za budową parkingu na „Okęciu”, którego projekt już zlecieliśmy. Przy pojawieniu się inwestora, chociażby na zasadzie Partnerstwa Publiczno-Prywatnego (PPP), można byłoby projekt rozszerzyć o część handlowo-usługową.

**\* Swój ukochany Sanok widzi pan jako miejsce, do którego Igną turysci. Jak mają Ignąć, skoro trudno jest doń wjechać, a potem jeszcze trudniej zaparkować...**

– Ci, którzy głoszą, że problemy komunikacyjne miasta da się rozwiązać bardzo szybko, nie mają orientacji, na czym polegają pozwolenia, uzgadnianie i finansowanie takich przedsięwzięć. Dodatkowo całość utrudnia fakt, że jest kilku właścicieli dróg w mieście.

**\* Co przez ten rok zrobił pan w ramach turystycznego uatrakcyjniania Sanoka?**

– Promocja w różnych publikacjach, coraz częstsze programy telewizyjne o mieście, mój bezpośredni udział w wielu krajowych i zagranicznych spotkaniach, konferencjach, kongresach, gdzie miałem

możliwość promocji, prezentacji atutów Sanoka. Wreszcie organizowanie w mieście wielu imprez o charakterze sportowym, rekreacyjnym czy kulturalnym. Inne miasta nam tego zdecydowanie zazdroszą.

**\* Sanok niewątpliwie mógłby być dużo bardziej atrakcyjny, jednak to wymaga olbrzymich nakładów finansowych. Nie sztuka wymarzyć sobie: wspaniały aquapark (termy sanockie), Galerię SANOK, zagospodarowane tereny rekreacyjne nad Sanem, kładkę wiszącą przez San itp. Sztuka wizje te zrealizować, znaleźć nań środki pieniężne...**

– Termy sanockie docelowo powinny być sfinansowane przez spółkę, która powstanie z udziałem kapitału miejskiego, zapewne na zasadzie PPP. Galeria SANOK to inwestorzy zewnętrzni, zaś o środki na kładkę przez San powinniśmy wnioskować do odpowiednich programów unijnych. Jak widać, nie jest to wizjonerstwo lecz praktykowane mechanizmy finansowania inwestycji publicznych.

**\* Przyzna pan, że marząc o pięknym, atrakcyjnym turystycznie Sanoku, czasem trzeba spojrzeć także na tę smutną, szarą rzeczywistość i pomyśleć o bezdomnych, bezrobotnych, biednych, o tych mieszkających w norach czy handlujących pietruszką, żeby zarobić na chleb. Co dla nich udało się już zrobić, a co się robi?**

– W Sanoku, podobnie jak w innych miastach, nie brakuje problemów związanych ze skutkami transformacji gospodarczej, chociaż ich skala na szczęście nie jest tak duża, by mogła negatywnie rzutować na ogólny rozwój miasta. Problem bezdomności – moim zdaniem – u nas nie istnieje. Pensjonariuszami schroniska Św. Brata Alberta w większości są osoby spoza Sanoka. Natomiast wiem – jak chyba mało kto – o potrzebach społecznych sanoczan. Zarówno tych dotyczących znalezienia lepiej płatnej pracy, jak i o potrzebach mieszkaniowych, głównie młodych ludzi. Przypomnę, że w latach 2003-2006 nowych i odzyskanych w wyniku remontów mieszkań oddaliśmy 134, a lokali socjalnych 248. W 2005 roku oddaliśmy do użytku 2 bloki komunalne, w których miasto ma 52 lokale. Dla osób najuboższych organizujemy pomoc w postaci dofinansowania poprzez MOPS posiłków dla 1300 osób, w tym 760 dzieci i młodzieży. Działalność charytatywną, prowadzoną przez stowarzyszenie im. Św. Brata Alberta, wspieramy corocznie kwotą 120 tys. zł. Z różnych źródeł pozyskujemy dary rzeczowe dla pojedynczych osób i organizacji charytatywnych. Dla dzieci organizujemy, we współpracy z sanockimi stowarzyszeniami i organizacjami, kolonie i półkolonie. Za pilną sprawę, notabene zawartą w moim programie wyborczym, uważam budowę lokali socjalnych dla osób wyeksmiutowanych, na które do lipca 2008 roku przeznaczymy 1,18 mln zł.

Różnorodność form udzielanej pomocy i środków przeznaczanych na nią jest moim zdaniem bardzo duża. Powiem tylko, że corocznie ze środków własnych i pozyskanych wydajemy blisko 15 mln zł na różnego rodzaju świadczenia pomocowe.

Trzeba także mieć świadomość, że wszystkich obszarów ubóstwa i patologii nie da się zlikwidować szybko, a na dodatek tylko środkami samorządowymi. W tej dziedzinie niezmiernie ważna jest długofalowa polityka społeczna państwa, realizowana we współpracy z samorządami i organizacjami pozarządowymi.

**\* Wielu sanoczan zarzuca panu brak należytą troski o „zielony Sanok”, z czym zupełnie nie koresponduje pańska społeczna działalność w centrali Ligi Ochrony Przyrody. Czy może pan przyjąć, że ani jedno drzewo nie zostało w naszym mieście wycięte bez potrzeby, bądź bezprawnie?**

– Odpowiednie ustawy regulują gospodarkę zieleni w mieście. Na wszystkie wycięcia czy przesadzenia drzew mieliśmy operaty rzeczoznawców, wskazujące jednoznacznie na konieczność odpowiednich zabiegów, w tym przesadzeń czy wycięć. Jednakże oprócz paragrafów musimy kierować się racjonalnym podejściem do problemu. Ci sanoczanie, którzy widzieli systemy korzeniowe drzew wycinanych na Rynku, powinni byli się przekonać, że były one chore i płytkie, gdyż drzewa te rosły w bardzo trudnych warunkach glebowych i były zalane betonem. Wówczas racjonalizm myślenia spierał się z dylematem, czy drzewa te usunąć, czy też zostawić je i spowodować konieczność usunięcia ich za kilka lat, zostawiając tym samym decyzję następcom. Dodatkowo chcę stwierdzić, że niedorzecznością jest posądzanie mnie – człowieka związanego zawodowo z ochroną przyrody, rzeczoznawcę i biegłego w tej dziedzinie – o niszczenie zieleni miejskiej.



**Gościom odwiedzającym Sanok burmistrz Wojciech Blecharczyk z dumą pokazuje postęp prac przy rewitalizacji Rynku, który niebawem stanie się jednym z piękniejszych na Podkarpaciu i nie tylko. Na zdj. podczas wizyty krakowskich naukowców, wśród których znajduje się rodak Ziemi Sanockiej wybitny historyk prof. dr hab. Feliks Kiryk.**

**\* Wśród najważniejszych celów, jakie postawił pan przed sobą, zabiegając o drugą kadencję na stanowisku burmistrza, były m.in.: modernizacja oczyszczalni ścieków i ujęcia wody oraz ujednoczenie systemu zbiórki i segregacji śmieci. Czy sprawy te ruszyły z miejsca?**

– Projekty na modernizację oczyszczalni czystej ujęcia wody są opracowywane. Jesteśmy zarejestrowani w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska jako wnioskujący o pieniądze z funduszu spój-

ności. Teraz przed nami mocne lobbowanie i szukanie wsparcia, w tym parlamentarnego, aby taką kilkudziesięciomilionową dotację otrzymać.

**\* Drogi, jakie są w mieście, każdy widzi. Każdy zmotoryzowany wie najlepiej, że coraz trudniej poruszać się po Sanoku. Co zrobiono i jeszcze zostanie zrobiono, aby przybliżyć do miasta obwodnicę południową i drogę wzdłuż torów kolejowych?**

– Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad proponuje nam włączenie się do etapu projektowania dawnej trasy Z, a obecnie GP, czyli o podwyższonym standardzie. Naszym udziałem będzie współfinansowanie opracowania tzw. Studium Uwarunkowań Techniczno-Środowiskowych. Ten dokument będzie punktem wyjścia do uzyskania decyzji lokalizacyjnej dotyczącej przebiegu drogi, co z kolei wskaże nam jednoznacznie, które tereny trzeba jeszcze wykupić pod jej przebieg.

**\* Co panu najbardziej przeszkadza w realizacji zamierzonych celów? Czy ma pan sojuszników, którzy panu w tym pomagają?**

– Moimi sojusznikami są ci sanoczanie, którzy widzą w mieście pozytywne zmiany, i którzy kibicują wszystkim moim przedsięwzięciom. Na poziomie Rady Miasta trzeba się spierać i na to jestem przygotowany. Gorzej, jeżeli spieranie to oparte jest na irracjonalnej niechęci do mnie i moich współpracowników.

**\* Co pan odpowie tym, którzy twierdzą, że jest pan wizjonerem, marzycielem, który w starciu z brutalną rzeczywistością nie potrafi walczyć z determinacją. Przywołują chociażby przegrany bój o podziemny parking pod Rynkiem, czy zawieszono działania, których efektem miał być piękny i jakże potrzebny parking wielopoziomowy w obrębie ulic: Żydowska – Łazienna.**

– Z marzeń wyłaniają się pomysły, które stają się celami. Cóż, nie wszystkie marzenia muszą się spełniać. Takie jest życie.

Co zaś dotyczy się mojego marzycielstwa, to wolę nim być i mieć efekty pracy, niż być tylko biurokratycznym zarządcą, bez pomysłów i efektów.

**\* Jak pan ocenia na gorąco wyniki wyborów parlamentarnych w naszym regionie i w Sanoku? Niestety, Sanok nie ma nadal swojego przedstawiciela, a to z kolei zmniejsza nasze szanse na dobry i skuteczny lobbying na rzecz miasta.**

– Nie dalej jak kilka tygodni temu na łamach „TS” i w portalu esanok wystosowałem apel – odezwę do mieszkańców Sanoka i Ziemi Sanockiej o zmianę sposobu myślenia sanockich organizacji politycznych, ugrupowań itp., o wytypowanie kilku mocnych kandydatów, co zdecydowanie zwiększyłoby szansę, abyśmy dorobili się parlamentarzystów z Sanoka. Stało się inaczej, kandydatów z Sanoka było aż 14, a dodatkowo sanoczanie w dużym procencie głosowali na kandydatów spoza naszego miasta. Efektem tego jest to, że z Sanoka nie ma ani posła, ani senatora. Jako dobry przykład chcę pokazać Krosno, gdzie kandydatów było kilku. Tam Rada Miejska apelowała o głosowanie na kandydatów z Krosna. Efekt jest widoczny. Krosno ma „swoich” przedstawicieli w parlamencie. Ja będę szukał wsparcia u wszystkich parlamentarzystów, naszego i innych okręgów, i dlatego już opracowujemy listę priorytetów, o których wsparcie w ich realizacji będę mocno zabiegał.

rozm. Marian Strus

# Ani pośła ani senatora

Dokończenie ze str. 1

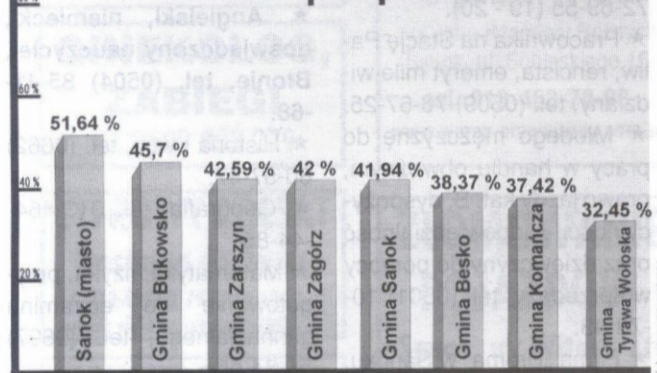
## Liderzy na swoim podwórku

Aby zostać posłem któregoś z zwyciężek list, należało uzyskać kilka tysięcy głosów (dla Jana Burego z PiS wystarczyło 6,6 tys., a Tomasza Kuleszy z PO 9,2 tys.). Niestety, żadnemu reprezentantowi Sanoka i powiatu, nie udało się ta sztuka. Indywidualnie najlepszy wynik osiągnął Ryszard Kędra, kandydat PIS, na którego oddało swój głos 3282 wyborców. Wynik ten wzbudził sporo komentarzy, gdyż Kędra nie jest specjalnie zna-

Andrzeja Zapałowskiego ma duże doświadczenie polityczne.

Tuż za Kędrą uplasował się Marian Kawa z LiD, również były poseł, który uzyskał 3268 głosów, z czego 1230 w Sanoku. Kawa poczytuje sobie ten wynik za sukces, przypominając, że w trudnym dla lewicy okresie dostał – w liczbach bezwzględnych – o kilkadziesiąt głosów więcej, niż w poprzednich

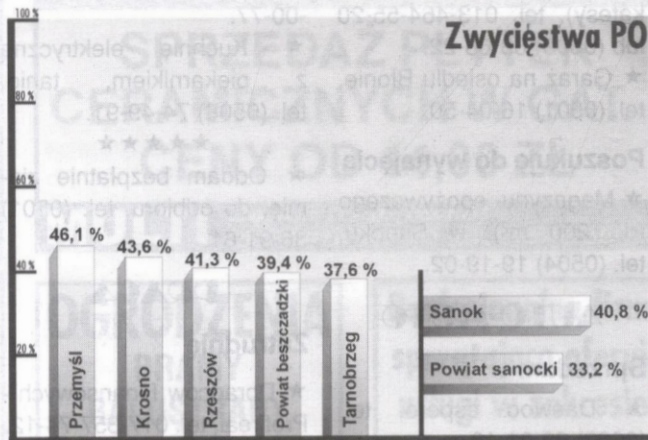
## Kto aktywny, a kto nie - frekwencja w powiecie sanockim



nią osobą, nawet w rodzinnym mieście, o czym świadczy 329 otrzymanych od sanoczan głosów. – Myślę, że jest on bardziej znany w powiecie brzozowskim, gdzie aktywnej działał – wyjaśnia Wojciech Pruchnicki, dodając, że Kędra jako działacz KPN, poseł dwóch kadencji Sejmu oraz współpracownik europośta

wyborach. – Jestem kojarzony z lewicą, niezależnie od „przypliwów” innych partii i, jak widać, utrzymuję swoją pozycję – komentuje.

Trzeci wynik „zrobił” Jakub Osika, przedstawiciel PO z 3197 głosami z czego 1665 zdobył w Sanoku. Nieźle wypadł także jego kolega z listy, Adam Drozd, uzyskując 2296 głosów. – Zważywszy, że



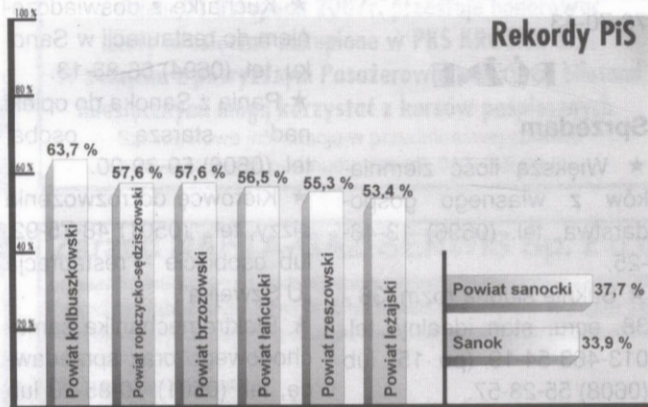
Kuba i Adam startowali po raz pierwszy, uważam, że to naprawdę dobre wyniki, które rokują na przyszłość. Warto zauważyć, że połowę swoich głosów uzyskali w rodzinnym mieście, gdzie Kuba okazał się bezkonkurencyjny – komentuje kolegów Sławomir Miklicz.

Swojego wyniku nie wstydi się również Wojciech Pruchnicki, które-

Stanisław Fal, szef struktur powiatowych: – Proponując jako naszą kandydatkę kobietę, liczyliśmy na głosy pań. Nie wiem, czy spełniły się nasze oczekiwania, ale pani Mycka dużo z siebie dała – komentował na gorąco.

## Statystyki i przegrani

Pozostali kandydaci z powiatu sanockiego uzyskali znacząco mniejszą liczbę głosów: Piotr



mu 2618 głosów dało czwarte miejsce w lokalnym rankingu: – Dwa lata temu otrzymałem w mieście 294 głosy, a dziś 1568, przy czym w 2005 roku startowałem z 8. pozycji, a obecnie z 14. Dlatego też jestem zadowolony – powiedział „Tygodnikowi”.

Warto też zwrócić uwagę na wynik Marty Mycki, kandydatki PSL, która choć w mieście zdobyła tylko 397 głosów, ogółem uzyskała poparcie 2194 wyborców. Można się domyślać, że ten dość udany debiut może zostać wykorzystany przy najbliższych wyborach samorządowych (Mycka była kontrkandydatką wójta gminy Sanok Mariusza Szmyda), czemu nie zaprzecza

Lewandowski z LiD – 1243 (w Sanoku 780) i Zdzisław Kowalski z PO – 561 (141). Najstabilniej wypadł LPR: Antoni Żytka – 188 głosów, Ewa Żytka – 140, Marcin Turek – 131, Klemens Gąsiorowski – 114.

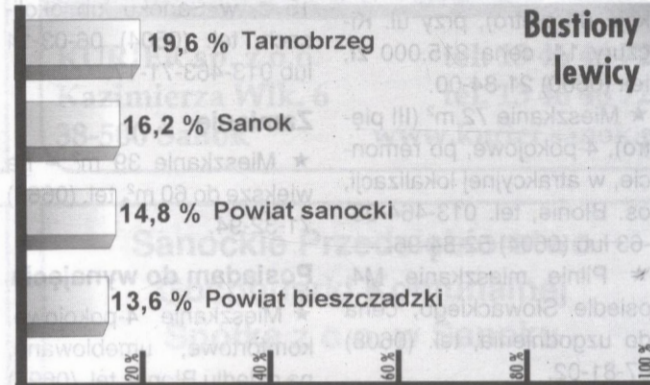
– Cóż, nie będziemy rozpaczkać z tego powodu. To sygnał dla naszej góry, że zabrakło kontaktu z dołami. Partia musi poświęcić więcej uwagi na odbudowę lokalnych struktur. Nie jest możliwe, abyśmy mogli być obecni w środowisku, jeśli nie stać nas na opłacenie lokalu. Na razie nie wiadomo, jak potoczą się nasze losy, zwłaszcza, że mówi się o odejściu pana Giertycha – stwierdza Ryszard Fejdasz, szef LPR w powiecie.

Naszymi wybrańcami do Sejmu RP zostali: Marek Kuchciński, Stanisław Zajac, Elżbieta Łukacijewska, Mieczysław Golba, Piotr Tomański, Wojciech Pomajda, Tomasz Kulesza, Piotr Babinetz, Andrzej Ćwierz, Mieczysław Kasprzak i Jan Bury.

W senatorskich ławach zasiądzie Stanisław Piotrowicz i Andrzej T. Mazurkiewicz. Obaj panowie startowali z listy PIS.

Geograficznie najwięcej mandatów „zgarzną” Jarosław, który ma aż trzech posłów (Golba, Kulesza, Kasprzak) i jednego senatora (Mazurkiewicz). Sąsiedni Przemyśl i Żurawica mają trzech posłów (Kuchciński, Tumański,

Powrót do sejmu zdecydowanie nie udało się Marianowi Daszykowi ze Strachociny, posłowi minionej kadencji. Ugrupowanie, z którego startował – Samoobrona – nie przekroczyło progu wyborczego, uzyskując w okręgu poparcie na poziomie 1,81 proc. (5973 głosów). Daszyka obdarzyło zaufaniem 872 wyborców. – Polacy głosują na partie, a nie na ludzi. Wiem, że wiele osób było rozczarowanych, że startuję z listy Samoobrony i był to główny powód, dla którego na mnie nie glo-



sowali – stwierdza były poseł, który jest przekonany, że wyborców czeka kolejne wielkie rozczarowanie. – Ludzie powinni ograniczyć się „na dole”, gdyż nikt inny, a już na pewno nie partie polityczne, nie rozwiąże ich problemów i nie naprawi Polski – uważa, zapowiadając, że właśnie „pracy u podstaw” poświęci teraz większość swojego czasu i energii.

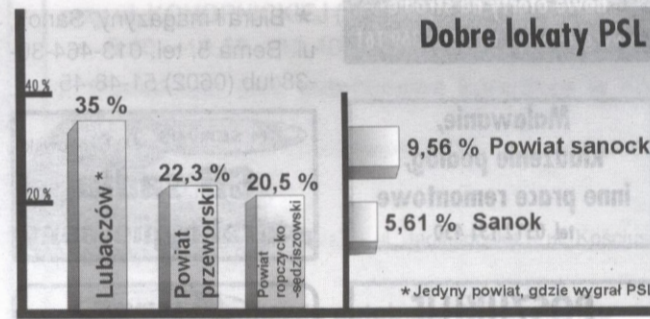
## Inni potrafią

W okręgu krośnieńsko-przemyskim było do wzięcia jedenaście mandatów poselskich i dwa senatorskie. Większość, bo aż sześć, zdobył PiS. Platformie przypadły w udziale trzy, a PSL-owi i LiD-owi po jednym.

Pomajda), a Krosno i pośła (Babinetz) i senatora (Piotrowicz). Swoich reprezentantów ma także Jasło (Zajac), Łańcut (Bury), Przeworsk (Ćwierz) i Bieszczady (Łukacijewska).

Każde z tych miejsc leży dość daleko od Sanoka i raczej nie należy się spodziewać, że tamtejsi parlamentarzyści będą tu często zaglądali. Chyba, że w okresie kampanii wyborczej... A swoją drogą zazdrość bierze, gdy człowiek pomyśli, że Jarosław i powiat jarosławski pod względem liczby mieszkańców są niewiele większe od naszego miasta i powiatu...

Jolanta Złobro



Byłyby w koalicji: Elżbieta Łukacijewska (PO) i Marta Mycka (PSL), tworząc wyjątkowo ładny duet. Niestety, pani Marcie, która zrobiła bardzo dobry wynik w postaci ponad 2200 głosów, zabrakło trochę, aby dostać się na Wiejską.

## Wybory na luzie

– ... I po herbacie ... – Tak skwitował występ sanoczan w wyborach jeden z sanockich polityków. – I po Kawie ... – dodał drugi.

A tak o fenomenie Mariana Kawy (zdobył 3268 głosów, co jest drugim wynikiem wśród sanockich kandydatów) mówił inny ekspert: Nawet jak wieje w innym kierunku, on ma pozycję nienaruszoną. Nawet bełkoczący prezydent nie był w stanie jej zachwiać.

Kiedy Sanok miałby swojego posła?

Gdyby zsumować głosy trzech najlepszych kandydatów i przydzielić je jednemu z nich. Spóźniony na konwencję wyborczą Adam Drozd z PO przeprosił za spóźnienie słowami: – Przepraszam, ale ja jeszcze nie jestem posłem. Jeszcze muszę pracować...

Panie Adamie! Mamy dla pana złą wiadomość. Nadal pan będzie musiał!

– To może być najładniejszy kobiecy duet w Sejmie. Gwiazdy Samoobrony przy nich błędą – mówił jeden z sanoczan, obserwujący sesję zdjęciową Elżbiety Łukacijewskiej i Marty Mycki podczas konwencji PO.

I byłby, gdyby posłanka Platformy mogła 7 tysięcy swoich głosów podarować sympatycznej kandydatce z PSL. Bo okazało się, że uroda to nie wszystko, a 2200 głosów to za mało (choć dużo), aby wylądować na Wiejskiej

– Co zrobił Kuchciński dla Sanoka, że ten sanocki ciemnogród tak licznie na niego głosował – pyta jeden z internautów?

Pomylił pan czas przeszły z przyszłym, jako że poseł Kuchciński tuż przed wyborami obiecał wyrwać z Ministerstwa Zdrowia 5 mln. złotych na przeniesienie oddziału kardiologii do „nowego” szpitala. Słowo się rzekło, panie pośle, czekamy!

Szukiem był wynik Ryszarda Kędry (3.282), który wprawdzie nie zapewnił mu sukcesu, ale był najlepszym wynikiem osiągniętym przez sanockich kandydatów do Sejmu. – Jak on to zrobił? – zastanawiają się rywale.

Wydaje się nam, że swoje zrobiło doświadczenie parlamentarne. Gdyby na ekranie telewizyjnym pojawił się np. obok Kuchcińskiego, zapewne nie jeden z widzów zapytałby: co to za gość, który stoi przy Kędrze.

Nie pomógł apel Wojciecha Blecharczyka, aby mądrze rozegrać parlamentarną batalię i wprowadzić do parlamentu sanoczan. Sanok poniósł klęskę. Jak zapobiec kolejnej, za cztery lata?

Gotowej recepty nie mamy. Proponujemy jednak już dziś rozestać szpiegów do Przemyśla, Jarosławia i Przeworska, aby podejrzeli, jak to się robi skutecznie.

emes



Taką minę miał Marek Kuchciński, gdy zwieździł funkcjonujący w okropnych warunkach oddział kardiologii sanockiego szpitala przy ul. Konarskiego. Z pewnością podobną zrobił, gdy ogłoszono wyniki wyborów, w których jego ugrupowanie, czyli PiS, poniosło klęskę.

## Sanok płacze

Nawet niebo płacze ze smutku, że Sanok nie będzie miał swego posła ani senatora w nowym parlamencie – żalił się mój przyjaciel, patrząc w ciężkie, nabrzmiałe deszczowe chmury. Nie do końca podzielałem ten jego ból, świadom, iż tak naprawdę to niewiele skorzystał z obecności swoich przedstawicieli na Wiejskiej. Jednak po chwili zrozumiałem, że to nie tylko o korzyści chodzi. A już o mało nie pękłem z zazdrości, gdy zobaczyłem, że Przemyśl i Jarosław będą miały w Sejmie po trzech (!) swoich posłów, Jasło i Krosno po jednym, przy czym Krosno dodatkowo senatora. – To co, nie ma u nas lebskich ludzi? A może nie wiemy, co należy robić, aby wygrać wyborczą batalię? – takie myśli zaczęły krążyć mi po głowie.

Jedno jest pewne, trzeba myśleć. Bo kiepsko jest z myśleniem, gdy się na listy wystawia po kilku swoich kandydatów, doprowadzając do bijatyk między nimi, a w konsekwencji do rozdzielania się głosów. A tu byliśmy w ścisłej czołówce województwa ze swoją dzielną „trzy-nastką”. Nawet ta pechowa liczba nikomu nie odpowiedziała, żeby poskromić parlamentarne apetyty i odesłać do kąta dziesiątkę kandydatów, zostawiając trzech. Zdziwiała też musiała być wiara w siłę naszego posła ze Strachociny, skoro głosowano na niego, mimo iż startował z listy skazanej na klęskę – z Samoobrony. Efekt, 870 straconych głosów.

Na szczęście jest sposób, aby jakoś wybrnąć z parlamentarnego pata. Nieutleni w żalu i smutku powinniśmy zaadoptować na naszą Panią Sanocką posłankę z Cisnej, Elżbietę Łukacijewską, zwaną Bieszczadzka. Niech, dbając o Bieszczady, wyprasza również w rządzie Donalda Tuska łaski dla Sanoka, który w pełni zasłużył sobie na to, aby przybrać oficjalną nazwę stolicy Bieszczadów. Dla posła Łukacijewskiej byłoby to dość sensowne uzasadnienie, aby na stałe osiąść w Sanoku. Wprawdzie dla warszawiaków już Rzeszów to Bieszczady, jednak obwołanie Sanoka stolicą Bieszczadów oddali je od stolicy Podkarpacia, a przybliży do Warszawy.

Marian Struś

# OGŁOSZENIA DROBNE

## LOKALE, NIERUCHOMOŚCI

### Sprzedam

- ★ Mieszkanie 39 m<sup>2</sup> (IV piętro), przy ul. Robotniczej, tel. (0664) 85-39-54.
- ★ Mieszkanie 64,5 m<sup>2</sup>, 3 pokoje (parter), stan b. dobry, tel. (0510) 17-43-62.
- ★ Mieszkanie 2-pokojowe, w Sanoku, tel. (0507) 29-30-72.
- ★ Mieszkanie 35,59 m<sup>2</sup>, w Sanoku, tel. (0607) 62-07-47.
- ★ Mieszkanie 65 m<sup>2</sup>, 4 pokoje (III piętro), przy ul. Kiczury 14, cena 215.000 zł, tel. (0600) 21-84-00.
- ★ Mieszkanie 72 m<sup>2</sup> (III piętro), 4-pokojowe, po remoncie, w atrakcyjnej lokalizacji, os. Błonie, tel. 013-464-03-63 lub (0604) 52-84-96.
- ★ Pilnie mieszkanie M4, osiedle Słowackiego, cena do uzgodnienia, tel. (0608) 07-81-02.
- ★ Mieszkanie 48,60 m<sup>2</sup> (I piętro), 3-pokojowe, w centrum Sanoka, tel. 013-463-50-41.
- ★ Mieszkania własnościowe 62 m<sup>2</sup> i 33 m<sup>2</sup> lub całość, tel. 013-464-07-77.
- ★ Lub wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, na osiedlu Błonie, tel. (0509) 79-96-09.
- ★ Garaż przy ul. Daszyńskiego (pod sklepem sportowym, na „Okęciu”), cena 16.000 zł, tel. (0501) 60-13-53.

- ★ Działkę budowlaną 10,40 a, w pełni uzbrojona, Sanok-Olchowce, ul. Batorego, cena 100.000 zł całość, tel. (0517) 62-15-44.
- ★ 30 arowe działki rekreacyjne, w pobliżu „Sosenek”, w Sanoku, tel. (0606) 40-95-65.
- ★ Działkę budowlaną 28 a, Wujskie, tel. 013-462-28-77.

### Kupię

- ★ Dom, okolice Sanoka, tel. (0692) 73-44-41.
- ★ Działkę budowlaną min. 15 a, w Sanoku lub okolicach, tel. (0504) 06-03-14 lub 013-463-71-17.

### Zamienię

- ★ Mieszkanie 39 m<sup>2</sup> – na większe do 60 m<sup>2</sup>, tel. (0668) 71-32-94.

### Posiadam do wynajęcia

- ★ Mieszkanie 4-pokojowe, komfortowe, umeblowane, na osiedlu Błonie, tel. (0697) 40-01-31.
- ★ Od zaraz mieszkanie 120 m<sup>2</sup> w zabudowie szeregowej + ogródek, wysoki standard, na dłużej, obrzeża Sanoka, tel. (0601) 94-49-42.
- ★ Kawalerkę przy ul. Sadowej, tel. (0507) 18-66-89.
- ★ Mieszkanie dla studentek, tel. (0608) 78-73-96 lub 013-463-22-27.
- ★ Lokale biurowe w centrum, tel. (0600) 04-51-29.
- ★ Lub sprzedam lokal handlowo-usługowy 48 m<sup>2</sup>, osiedle Robotnicza, tel. (0601) 79-29-26.
- ★ Biura i magazyny, Sanok, ul. Bema 5, tel. 013-464-30-38 lub (0602) 51-48-45.

- ★ Stoisko handlowe ok. 37 m<sup>2</sup>, przy ul. Piłsudskiego 8 (Delikatery), tel. 013-464-55-20 lub (0605) 68-68-22.
- ★ Garaż na osiedlu Błonie, tel. (0501) 16-04-50.

### Poszukuję do wynajęcia

- ★ Magazynu spożywczego (do 200 m<sup>2</sup>), w Sanoku, tel. (0504) 19-19-02.

## AUTO-MOTO

### Sprzedam

- ★ Daewoo espero, tel. (0662) 23-01-18.
- ★ Gofa III 1.9 TDI (1994) biały, centr. zamek – pilot, auto-alarm, elektr. szyberdach, tel. 013-463-51-24.
- ★ Toyotę avensis 1.8 l, sol, przeb. 114 tys. km, ABS, klima, CD, alufelgi, srebrny metalic, stan bardzo dobry, cena 23.500 zł, tel. (0511) 76-70-43.

## RÓŻNE

### Sprzedam

- ★ Większą ilość ziemniaków z własnego gospodarstwa, tel. (0696) 13-46-25.
- ★ Suknię ślubną rozm. 36-38, ecru, stan idealny, tel. 013-463-54-19 (po 15) lub (0608) 55-28-57.
- ★ Szczenięta golden retrievera, tel. (0507) 18-33-58.
- ★ Koła zimowe do opla, tanio, tel. (0661) 18-38-68.

**Sklep „ZRÓB SAM”**  
Sanok, ul. Staszica 18  
tel. 013-463-71-91

### Poleca:

- nowe systemy ALU do drzwi przesuwanych, składanych i rozwieranych
- FIRMY SEVROLL i LAGUNA**
- duży wybór folii meblowych
- akcesoria meblowe i metalowe

**ZAPRASZAMY od 8 do 17**

- ★ Drewno opałowe, cena od 70 zł/m.p., tel. (0885) 44-00-77.

- ★ Kuchnię elektryczną z piekarnikiem, tanio, tel. (0508) 74-49-91.

★★★★★

- ★ Oddam bezpłatnie ziemię, do odbioru, tel. (0501) 36-91-61.

## PRACA

### Zatrudnię

- ★ Doradców Finansowych - Profireal, tel. 017-857-74-12.
- ★ Fryzjerkę-stażystkę, od zaraz, tel. 013-463-04-47.
- ★ Fryzjerkę z doświadczeniem, tel. 013-463-85-70.
- ★ Fryzjerkę z dwuletnim stażem, tel. (0511) 87-99-20.
- ★ Opiekunkę do dziecka, Zagórz-Zasław, tel. (0663) 46-40-78.
- ★ Kucharzkę z doświadczeniem do restauracji w Sanoku, tel. (0694) 66-88-13.
- ★ Panią z Sanoka do opieki nad starszą osobą, tel. (0606) 59-39-00.
- ★ Kierowcę do rozwożenia pizzy, tel. (0501) 48-75-92, lub osobiście – restauracja „U Szwejka”.
- ★ Elektromechanika samochodowego oraz sprzedawcę, tel. (0501) 70-85-20 lub 013-466-60-25.

- ★ P.W. „Profil” zatrudni spawacza-ślusarza oraz pracownika do montażu drzwi z prawem jazdy, tel. (0605) 26-98-36.

- ★ Sprzedawcę, obsługa komputera, może być rencista, tel. (0668) 30-52-86.

- ★ Opiekunki do dzieci – Anglia, USA, www.santour.pl, tel. (0502) 39-85-69.

- ★ Do wypożyczalni DVD i sklepu z bielizną, wymagana dyspozycyjność i obsługa komputera, tel. (0609) 72-69-55 (19 - 20).

- ★ Pracownika na Stację Paliw, rencista, emeryt mile widziany, tel. (0509) 76-67-25.

- ★ Młodego mężczyznę do pracy w handlu obwoźnym, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, odpowiedzialność oraz dziewczynę do pomocy w sprzedaży, tel. (0501) 10-78-43.

- ★ Firma „Droma” w Sanoku, ul. Przemyska 24 b poszukuje pracowników na stanowiska: konserwator, magazynier, pracownik działu obsługi klienta z bardzo dobrą znajomością języka niemieckiego oraz pracowników produkcyjnych. Oferty na ww. stanowiska należy składać w siedzibie Firmy lub na e-mail: elzbieta.romaniuk@a-system.pl

## Korepetycje

- ★ Matematyka, tel. (0600) 04-51-29.
- ★ Matematyka, tel. (0698) 62-45-16.
- ★ Angielski do matury, tel. 0 50 60 80 353.
- ★ Matematyka, www.maria-kielar.pl, tel. 013-463-26-60.
- ★ Język francuski, tel. (0501) 75-31-24.
- ★ Geografia, tel. (0506) 44-68-15.
- ★ Angielski, tel. (0601) 25-75-42.
- ★ Angielski, niemiecki, doświadczony nauczyciel, Błonie, tel. (0504) 85-41-68.
- ★ Historia i wos, tel. (0662) 60-57-47.
- ★ Geografia, tel. 013-464-44-85.
- ★ Matematyka, fizyka, przygotowanie do egzaminu gimnazjalnego, tel. (0697) 56-34-56.
- ★ Niemiecki, tel. (0602) 19-67-92.
- ★ Chemia, tel. (0502) 28-95-80.
- ★ Język rosyjski – tłumaczenia i korepetycje, tel. (0668) 31-59-90.
- ★ Historia, wos, przygotowanie do egzaminu maturalnego, tel. (0504) 02-13-78.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń

**Geo-Tom**  
Nieruchomości  
nowe oferty na stronie  
www.geo-tom.pl tel. 0501 369 161

**Malowanie,**  
kładzenie podłóg,  
inne prace remontowe  
tel. 0512 151 450

**POSZUKUJĘ**  
DO WYNAJĘCIA  
LOKALI  
HANDLOWYCH  
W CENTRUM SANOKA  
tel. 0605-10-52-63

**KM SERWIS**  
Konrad Milczanowski  
**CB radia**  
atrakcyjne ceny

**KM SERWIS**  
Konrad Milczanowski  
• mechanika  
• części samochodowe  
• wulkanizacja  
Płyn do chłodnic 5 zł/litr  
Sanok, ul. Korczaka 10  
tel. 013-466-60-25 kom. 0501 708 520

**Zatrudnię Fryzjerki**  
z doświadczeniem  
wynagrodzenie do 2.000 zł  
tel. 013-464-19-17

**Zatrudnię pracownika**  
magazynowego  
i fakturzystkę **PILNIE**  
tel. 013-464-21-10

**FIRMA**  
**AUTO - NAPRAWY**  
OFERUJE:  
• NAPRAWY: POWYPADKOWE,  
NA AUTO-RAMIE, GŁÓWNE  
I BIEŻĄCE  
• MECHANIKA  
• KONSERWACJA  
Samochody osobowe i dostawcze  
ZABŁOTCE 40 tel. 0698 673 339

**Żaluzje, rolety**  
Folie przeciwsłoneczne  
T. Czerwiński  
tel. 013-464-22-25, kom. 0604 575 918

**USŁUGI REMONTOWO**  
**-BUDOWLANE, ŁAZIENKI**  
tel. 013-466-63-60  
kom. 0665 152 707

**Europejski**  
Fundusz  
Leasingowy  
**WSZYSTKO**  
**W LEASINGU**  
Sanok, Kazimierza Wielkiego 6  
T: 13 464 22 64, 13 464 22 66

**PRACA\*PRACA\*PRACA\*PRACA**  
Pub "Football Club"  
poszukuje dziewczyny do pracy  
w charakterze barmanki.  
Informacje pod numerem: 501 594 985  
lub w Pubie - Sanok ul. Kopernika 10

**REMONTY**  
**- WYKOŃCZENIA**  
**PLYTKI**  
tel. 0509 123 907

**PPH „SZWAGIER-MEBLE”**  
OFERUJE  
MEBLE wg ZAMÓWIENIA,  
POMIARY U KLIENTA,  
SZYBKO-TANIO-SOLIDNIE  
Nowosielce 313,  
tel. 013-467-23-28

**DORADCY FINANSOWI**  
**KREDYT**  
**OSkredyt**  
KREDYTY GOTÓWKOWE  
• Na oświadczenie do 10.000 zł  
• Bez zabezpieczeń do 60.000 zł  
• Okres kredytowania do 72 miesięcy  
• Minimalny dochód już od 450 zł netto  
**KREDYTY KONSOLIDACYJNE**  
• Jeden kredyt - JEDNA NIŻSZA RATA  
• Okres kredytowania do 7 lat  
• Możliwość zabezpieczenia hipoteką do 30 lat  
**KREDYTY MIESZKANIOWE, SAMOCHODOWE**  
SANOK, UL. DWORCOWA 4, TEL. 013/46-60-365, kom.665204801  
(Bud. Dworca PKP)  
KROSNO, UL. LEWAKOWSKIEGO 7, TEL. 013/43-23-062, kom.665200983  
JASŁO, UL. KOŚCIUSZKI 11, TEL. 013/44-65-411, kom.665200982

**CISAN**  
**PLYTKI MEBLOWE**  
cięcie płyt na wymiar  
oklejanie krawędzi  
(PCV, ABS, STENDOTRON)  
**PLYTKA WIÓROWA**  
**BLATY KUCHENNE**  
**SKLEJKA**  
**AKCESORIA MEBLOWE**  
**MECHANIZMY DO DRZWI**  
**PRZESUWNYCH**  
SANOK, ul. II Armii WP 40  
TEL. 013-463-29-91  
czynne od 8.00 do 16.00  
przy zakupie powyżej 1000 zł  
przewóz gratis do 25 km

**WYSOKIE RABATY**  
Thermo okna  
P.P.H.U. „FLASH”  
**OKNA DRZWI**  
z PVC i ALU  
**PARAPETY**  
odbior natychmiastowy  
ul. II Pułku Strzelców Podhalańskich 18  
38-500 SANOK  
tel. (013) 463-47-19

**ŚWIAT MEBLI**  
II Armii W.P. 40, tel. 013 464-06-91  
**STUDIO MEBLI**  
KUCHENNYCH  
SZAFY  
GARDEROBY  
ZABUDOWY WNEK  
SPRZĘT AGD  
- AMICA  
- FAGOR  
- ARISTON  
STANLEY  
LIBELLA  
**Duży wybór mebli systemowych**  
**i tapicerowanych**  
**renomowanych firm**  
**WAJNERT | GAWIN | KASPRZAK**

# REKLAMY • OGŁOSZENIA •

**KARO ŻALUZJE ROLETY**  
ul. Jagiellońska 48  
tel. 013-464-19-12  
od 9.00 do 16.00 CENY PRODUCENTA

**USŁUGI MINI KOPARKA**  
Sanok i okolice  
tel. 0605-340-079 lub 0609-998-921

**ZBIERAMY ZUŻYTE OGUMIENIE**  
tel. 013-464-00-10, kom. 0697-700-521

**GINEKOLOG, ZABIEGI**  
tel. 0609 833 279

**CYFROWY POLSAT Dostawa do domu**  
tel. 013-462-22-75, 0505 604 270  
e-mail: elektron.zagorz@gmail.com

**KARCHER**  
Czyszczenie dywanów, tapicerki samochodowej  
tel. 013-463-76-99, kom. 0788 255 566

Osobie uprawnionej  
**przekazę biuro rachunkowe**  
do prowadzenia w spółce cywilnej.  
tel. 013-465-60-91

**MODUŁ FILIGRAN**  
KOSZTUJE TYLKO 20 ZŁ

**Centrum szkolenia kierowców „WAREX”**  
Rok założenia 1990  
Czas trwania kursu:  
**6 tygodni**  
Termin zapłaty:  
**6 miesięcy**

Rozpoczęcie kursu:  
**w każdy wtorek i środę o godz. 17.00**  
w Cechu Rzemiosł Różnych Sanok, ul. Sobieskiego 16  
tel. 013-463-78-98  
www.warex.prawojazdy.com.pl

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**  
Sanok, ul. Witosa 76  
tel. 013-464-00-69, 0609-999-268  
**ZA KAŻDY KOPMPELTNY POJAZD – PŁACIMY!!!**

**KALENDARZE LITERY 3D PRZESTRZENNE PLANSZE REKLAMOWE**  
Sanok, Lipińskiego 113  
tel. 013 464 20 20  
www.solus.com.pl

**OKAZJA!!!**  
**SPRZEDAŻ PŁYTEK CERAMICZNYCH W GAT. I**  
**CENY OD 14,00 ZŁ**  
**MULTI** Sanok (Dąbrówka)  
ul. II Armii WP 40 tel. 013 46 350 44

**OGRODZENIA BRAMY BALUSTRADY**  
Produkcja siatki ogrodzeniowej  
P.W. „Profil”, ul. Okulickiego 8  
tel. 013-463-20-09

**Profesjonalna firma sprzątająca oferuje usługi w zakresie:**  
– sprzątanie domów, mieszkań  
– sprzątanie biur, urzędów  
kontakt: 0500 106 099

**PKS „Connex Sanok” Sp. z o.o.** uprzejmie informuje Pasażerów, iż w związku z brakiem porozumienia z dniem 01 listopada 2007r. przestaje honorować bilety miesięczne zakupione w PKS KROSNO S.A. W związku z powyższym Pasażerowie z naszymi biletami miesięcznymi mogą korzystać z kursów pospiesznych. Szczegółowe informacje w przedmiotowej sprawie można uzyskać pod numerem tel. 013-465-60-83.

**Zarząd NAFTA-GAZ-SERWIS Sp. z o.o.** ogłasza konkurs ofert na badanie sprawozdania finansowego za rok 2007. Oferty należy składać w siedzibie Firmy przy ul. Rymanowskiej 45 w terminie do 30 listopada 2007 r. z dopiskiem na kopercie „Badanie sprawozdania finansowego za 2007”. Informacji udziela sekretariat, tel. 013-465-23-36.  
**Oferta powinna zawierać:**  
– informacje o wpisie na listę podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań finansowych z podaniem numeru ewidencyjnego.  
– cenę za wykonanie badania sprawozdania finansowego.  
**Badanie należy przeprowadzić w terminie do 31.03.2008 r.**  
Zastrzegą się prawo swobodnego wyboru oferty lub jej odrzucenia bez podania przyczyn.

**DRZWI Z DREWNA**  
zewewnętrzne, wewnętrzne, lakiery wodne „lazuzy” do domów, bloków na każdy wymiar pomiarowy-dowóz-montaż  
**NADOLANY 80**  
tel. 013-466-41-61, 0501 160 450  
www.nadolany.strefa.pl

**„DORIS” SALON USŁUG FRYZJERSKICH**  
DOROTA STANKIEWICZ  
ul. Kochanowskiego 25  
(vis a vis fotografa M. Zakrzewskiego)  
wtorek 8-17, śr., czw., pt. 9.30-19  
sobota 9-17  
– 10% rabat dla młodzieży szkolnej  
– karty stałego klienta  
tel. 0511 879 920  
**ZAPRASZAMY**

**Medycyna Estetyczna**  
Lek.med. Mariusz Socha  
tel. 0693 715 815  
Sekcja Medycyny Estetycznej PTL  
Polskie Towarzystwo Mezoterapii  
• botox, wypełniacze, mezoterapia, pilingi chemiczne  
• likwidacja zmarszczek i bruzd, powiększanie ust  
• usuwanie przebarwień  
• poprawa jakości skóry  
• blizny potrądzikowe i trądzik  
**Wizyty w Sanoku:**  
Salon Urody GABRIELA  
ul. Słowackiego 43  
Gabinet wykonuje również makijaż permanentny  
tel. 013 46 445 53

**KURIER**  
**BIURO PODRÓŻY**  
Turystyka  
Tanie lotanie  
Bilety  
KURIER sp. z o.o. tel. 13 46 46 720  
Kazimierza Wlk. 6 tel. 13 46 46 724  
38-500 Sanok www.kurier.sanok.pl

**Sanockie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Spółka z o.o. w Sanoku**  
informuje uprzejmie Podróżnych, że w celu usprawnienia przemieszczania się mieszkańców odwiedzających cmentarze z okazji Dnia Wszystkich Świętych uruchamia się dodatkowe linie autobusowe MKS:

**1. Dodatkowa linia kursująca pod numerem „2” w dniach od 30 X do 2 XI na trasie:**  
• ul. JANA PAWŁA II – ul. Traugutta – ul. Królowej Bony – ul. Lwowska – ul. Jagiellońska – ul. Kościuszki – ul. Rymanowska – ul. KONOPNICKIEJ (CMENTARZ POŁUDNIOWY).  
**Powrót:**  
• ul. KONOPNICKIEJ (CMENTARZ POŁUDNIOWY) – ul. Rymanowska – ul. Kościuszki – ul. Podgórze – ul. Królowej Bony – ul. Traugutta – ul. Sadowa – ul. JANA PAWŁA II.

**Godziny odjazdu autobusu z przystanku przy ul. JANA PAWŁA II (SPGK):**  
9.05 – 10.30 – 11.55 – 13.30 – 14.30 – 15.55  
**Godziny odjazdu autobusu z przystanku przy ul. KONOPNICKIEJ (CMENTARZ POŁUDNIOWY):**  
9.50 – 10.55 – 12.40 – 13.55 – 15.15 – 16.45

**2. Dodatkowa linia autobusowa kursująca w dniu 1 XI na trasie:**  
• ul. RYMANOWSKA – ul. Kościuszki – SFA – ul. LIPIŃSKIEGO (Cmentarz).  
**Powrót:**  
• ul. LIPIŃSKIEGO (Cmentarz) – ul. Jagiellońska – ul. Kościuszki – ul. RYMANOWSKA.

**Godziny odjazdu autobusu z przystanku przy ul. RYMANOWSKIEJ:**  
10.05 – 10.45 – 11.25 – 12 – 12.35 – 13.15 – 13.50 – 14.30 – 15.05 – 15.45 – 16.25  
**Godziny odjazdu autobusu z przystanku przy ul. LIPIŃSKIEGO (Cmentarz):**  
10.05 – 10.45 – 11.20 – 12 – 12.35 – 13.15 – 13.50 – 14.30 – 15.05 – 15.45 – 16.20 – 17

**Aktualny cennik reklam i ogłoszeń**  
**1. Ogłoszenia drobne** (do 20 słów) liczone za każde słowo  
– cena jednego słowa 1,20 zł  
– druk wytłuszczony (za słowo) 1,80 zł  
**2. Reklamy** (kolor czarny)  
– moduł podstawowy 16,81 cm<sup>2</sup> (41 mm x 41 mm) 48 zł  
– filigran 8 cm<sup>2</sup> (41 mm x 20 mm) 20 zł  
– kolejne moduły – wielokrotność podstawowego  
**2a. Reklamy na stronach niereklamowych**  
– reklama na pierwszej stronie (kolor) + 200%  
– reklama na ostatniej stronie (kolor) + 100%  
– wybór strony lub miejsca + 50%  
• Przy większych reklamach druga strona jest wyłączona.  
**2b. Podziękowania/nekrologi/życzenia**  
– ogłoszenia standardowe:  
• moduł podstawowy 36 zł  
• moduł podwójny 72 zł  
– wielokrotność modułów 75% wartości reklamy  
**3. Teksty promocyjne** (sponsorowane) min. 12 modułów  
– tekst promocyjny na stronie redakcyjnej 50% ceny reklamy o tej samej powierzchni  
**4. Insety** (wkładki reklamowe) od 0,10 zł do 0,15 zł/szt.  
**5. Bonifikaty dla klientów**  
– 4-7 emisji 15% zniżki  
– 8-14 emisji 20% zniżki  
– powyżej 15 emisji 25% zniżki

**DYŻURY W RADZIE POWIATU SANOCKIEGO**  
26 października (piątek)  
dyżur pełni wiceprzewodniczący  
**Robert Pieszczoł**  
w godz. 12-14  
pok. 40 (III piętro)

**DYŻURY W RADZIE MIASTA**  
29 października (poniedziałek)  
dyżur pełni wiceprzewodniczący  
**Antoni Wojewoda**  
w godz. 16.30-18  
8 listopada (czwartek) pokój nr 33  
dyżur pełni radny  
**Roman Babiak**  
w godz. 17-18

**Wójt Gminy Sanok informuje**  
o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, w Sanoku ul. Kościuszki 23, wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sanok, położonej w Pisarowcach oznaczonej działką nr 800/1 o pow. 0,0871 ha, przeznaczonej do sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz jej użytkownika wieczystego. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok, pokój nr 509, tel. 013-465-65-86 oraz na www.gminasanok.pl.

**Wójt Gminy Sanok informuje**  
o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, w Sanoku ul. Kościuszki 23, wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sanok, położonej w Czerteżu, oznaczonej działką nr 157/9 o pow. 0,17 ha, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok, pokój nr 509, tel. 013-465-65-86 oraz na www.gminasanok.pl.

**MEDIA MARKET**  
SANOK ul. Piłsudskiego 8 ul. Iwaszkiewicza 2 ul. Jagiellońska 47  
BRZOZÓW ul. Mickiewicza 19  
**PLAZMA 37" - 2999 zł**  
**PRAŁKA AUTOMATYCZNA - 699 zł**  
**KUCHNIA MIKROFALOWA - 169 zł**  
**KINO DOMOWE - 399 zł**  
Więcej za mniej  
zakupy na raty  
GE Money Bank

**Wójt Gminy Sanok informuje**  
o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy Sanok, w Sanoku ul. Kościuszki 23, wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Sanok, położonej w Czerteżu, oznaczonej działką nr 207/1 o pow. 0,10 ha, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Sanok, pokój nr 509, tel. 013-465-65-86 oraz na www.gminasanok.pl.



## Szybki powrót Kingsów

Po zaledwie tygodniu przerwy drużyna Kings Horn znów jest liderem Sanockiej Halowej Ligi Piłki Nożnej. A jej najsukcesowniejszym zawodnikiem, Tomasz Koczera, objął prowadzenie w klasyfikacji strzelców.



Drużynie Trans Gazu (ciemniejsze stroje) nie pomogło nawet wyłączenie z gry najlepszych strzelców Harnasi. Snajperskie obowiązki przejęli inni i ekipa z Błoni wygrała 6-2.

Mecz Kingsów z Dario Futbol tylko do przerwy był w miarę wyrównany. Potem obrońcy tytułu podkręcili tempo, ogrywając beniaminka 12-4. Aż połowę z tuzina goli zdobył Koczera, co dało mu awans na czoło rankingu snajperów. Kingsom w powrocie na pozycję lidera pomógł Słodki Domek, pokonując prowadzący przed tą kolejką Football Club. Było to jedno z najciekawszych spotkań sezonu, a losy zwycięstwa ważyły się do ostatnich sekund. Ostatecznie „Słodcy” wygrali 7-6 i są już

wiceliderami, natomiast Football Club spadł aż na 5. miejsce.

Świetną formę nadal prezentują Harnasi, którzy tym razem nie dali szans Trans Gazowi. Po czterech przegranych pierwsze zwycięstwo odniósł Ekoball, pokonując nieobliczalne Starostwo. Na inauguracyjny punkt nadal czeka drugi z beniaminków, czyli Transbud. Tym razem minimalnie uległ Wirowi, dla którego była to już trzecia wygrana różnicą jednej bramki. Efekt jest taki, że choć Wir po-

zostaje rewelacją sezonu, to jest jedynym zespołem pierwszej siódemki z ujemnym bilansem bramek.

**Ekoball – Magistrat 6-4 (2-2);** Błażowski i Podstawski po 2, Tarapacki, Kot – Waclawski, Patronik, Stec, Zagórda. **Harnaś Błonie – Trans Gaz 7-2 (4-0);** Hodyr, Walankiewicz i Kłodowski po 2, Krężel – Haduch, Zacharski. **Kings Horn – Dario Futbol 12-4 (4-2);** Koczera 6, Wójcik i Piotrowski po 2, J. Sieradzki i Ryński – Ropel 3, Grzyb. **Słodki Domek – Football Club Elmi Team 7-6 (4-3);** Buczek 3, Zięba 2, Gołda i Pałysz – Biłas 3, Ząbkiewicz 2, Spaliński. **Wir – Transbud 6-5 (2-0);** Gruszecki 3, Pietrzakiewicz 2, Ziemiański – Kalityński i Koczera po 2, Rolnik.

**Tabela:** 1. Kings Horn (12, 33-16), 2. Słodki Domek (12, 35-26), 3. Harnaś Błonie (10, 32-17).

**Strzelcy:** 1. Koczera (Kings Horn) – 11, 2. Piotrowski (Media) i Zięba (Słodki Domek) – po 10, 3. Podstawski (Ekoball) – 9.

**Dzisiejsze mecze:** Słodki Domek – Transbud (16.30), Kings Horn – Football Club Elmi Team (17.20), Trans Gaz – Dario Futbol (18.10), Magistrat – Harnaś Błonie (19), Media Market – Ekoball (19.50). (bart)

## Beniaminek bez kompleksów

W drugim meczu sezonu tenisiści stołowi SKT SP3 odnieśli drugie zwycięstwo. Dawid Witka już prowadzi w rankingu indywidualnym.

Beniaminek III ligi rozpoczął rozgrywki bez najmniejszych kompleksów. Po inauguracyjnym zwycięstwie 10:6 nad Politechniką II Rzeszów, pewnie pokonał 10:4 Burzę Rogi. Wprawdzie pierwszy pojedynk wygrali goście, ale sześć kolejnych już nasi ping-pongiści i praktycznie było po zawodach. Komplety punktów zdobyli Dawid Witka i Mariusz Nastyn (po 3,5), pozostałe zaś: Paweł Lorenc (1,5), Bogusław Witka (1) i Zbigniew Wajda (0,5). W tabeli prowadzi Gryfek Dębica z dorobkiem 6 punktów, a SKT zajmuje 4. miejsce, gdyż rozegrało jeden mecz mniej (spotkanie z Kolpingiem Jarosław przelożono

na 4 listopada). Mimo tego D. Witka z dorobkiem 8 punktów już jest liderem rankingu indywidualnego, a Nastyn plasuje się na 4. pozycji (7 pkt).

Oby sukcesy drużyny przyczyniły się do popularyzacji ping-ponga w naszym mieście. Bo na razie nie jest z tym najlepiej – w turnieju Osiedlowego Domu Kultury „Puchatek” uczestniczyło tylko 15 zawodników. Zmagania chłopców z podstawówek wygrał Kamil Deryło przed Grzegorzem Lenartem i Bartoszem Siwcem, wśród gimnazjalistów Sebastian Woźniak wyprzedził Krzysztofa Gajdę i Piotra Jaklika. (b)

## Nie dali rady studentom

W ostatnią sobotę nasze III-ligowe drużyny siatkarskie grały z AZS UR Rzeszów. Niestety, zarówno Sanoczanka PBS, jak i TSV Mansard doznały porażek.

Inauguracja sezonu zupełnie nie udała się Sanoczance, która u siebie przegrała do zera. Niby w każdym secie było ciut lepiej, ale nie na tyle, by mówić o meczu walki. Ale czy może być inaczej, skoro w składzie była tylko jedna nominalna seniorka (Ewelina Dymińska), której partnerowały młodzieżki i kadetki? – Dziewczęta zagrały bez wiary – przyznał trener Ryszard Karaczkowski.

Nieco lepsze wrażenie zostawili zawodnicy TSV, którzy po zwycięstwie nad Resovią II jechali do stolicy Podkarpacia z chęcią pokonania kolejnej rzeszowskiej drużyny. Niestety, ugrali tylko jednego seta, choć dwa pierwsze, ostatecznie przegrane do 21, rozpoczynali od prowadzenia. Trzecią partię TSV wygrało do 20, ale w czwartej rywal wyraźnie poprawili przyjęcie zagrywki, nie dopuszczając do tie-breaka.

**AZS UNIwersytet Rzeszów – TSV Mansard Sanok 3:1 (21, 21, -20, 20).** Tabela: 1. AZS (10, 11:5); 9. TSV (4, 6:7). **SANOCZANKA PBS BANK SANOK – AZS UNIwersytet Rzeszów 0:3 (-15, -16, -19).** Tabela: 1. AZS (3, 3:0); 6. Sanoczanka (3, 0:3).

### Wyniki drużyn młodzieżowych:

Juniorzy: **TSV Sanok – Błękitni II Ropczyce 1:3.** Tabela: 1. AKS Resovia I (6, 9:1); 8. TSV (3, 2:9).

Juniorzy: **Sanoczanka PBS Bank Sanok – Champion Bratkówka 3:1.** Tabela: Stal Mielec (11, 16:5); 5. Sanoczanka (9, 9:11).

(blaz)

## Udany finisz Mateusza

Nasz utalentowany „góral”, Mateusz Nagaj, wygrał wśród młodzików ostatnie zawody Pucharu Przemysła MTB.



Trzynastoletni zawodnik zdecydowanie najszybciej pokonał trudną trasę, liczącą prawie 5 kilometrów. Następnego kolarza wyprzedził o dobre kilkadziesiąt metrów. Był to drugi start Mateusza Nagaja w tegorocznej edycji Pucharu Przemysła, na który składały się 4 rundy. We wcześniejszych zawodach zajął 4. miejsce, ostatecznie plasując się na 5. pozycji w klasyfikacji łącznej młodzików. (b)

## Short-trackowcy na Węgrzech

Ruszył sezon short-trackowy. W inauguracyjnych zawodach „Junior Europa Cup” w węgierskim Miskolcu nie zabrakło reprezentantów MOSiR-u Sanok.

Pierwszy start z cyklu Danubia Open Series najmilej wspominać może Hubert Staruchowicz, 5. w wieloboju juniorów E. Jeździł bardzo równo – był 5. na 500 i 800 metrów oraz w superfinale, a także 6. na 400 m. Pozostali plasowali się na początku drugich dziesiątek: w juniorach D miejsce 11. zajął Mateusz Bobko, a w juniorkach C – 12. Małgorzata Hydzik, a 14. Monika Borkowska. Startowało prawie 150 zawodników i zawodniczek z 12 krajów.

– Dla moich podopiecznych był to pierwszy start w imprezie międzynarodowej. Najlepsze wyniki uzyskali chłopcy, bijąc na każdym dystansie rekordy życiowe – ocenił trener Roman Pawłowski.

(blaz)

## Kustra tak, Mazur może

Trzech panczenistów Górnika startowało w Berlinie na zawodach kwalifikacyjnych do Pucharu Świata. Awans wywalczył Robert Kustra, szansę ma Witold Mazur, zawiódł natomiast Piotr Bluj.

W biegu na 5000 metrów Kustra zajął 4. miejsce z czasem 6.46,29. Z krajowych rywali szybciej pojechał tylko Sławomir Chmura z MKS MOS Pruszków i to o zaledwie 0,06 sekundy. Mazur (6.50,98) był 7., a 4. wśród Polaków. Choć formalnie pozycja ta daje kwalifikację, nie wiadomo, czy trener Krzysztof Niedźwiecki nie zdecyduje się na znacznie młodszego Sebastiana Druszkiewicza (AZS AWF Zakopane), który miał czas gorszy zaledwie o 0,4 sekundy.

O dobrej formie Kustry świadczy też fakt, że i w biegu na 1500 m uzyskał formalną kwalifikację. Z wynikiem 1.54,96 był 2. z Polaków. Całkowicie zawiódł natomiast Bluj, który na wszystkich dystansach (500, 1000 i 1500 m) uzyskał słabe rezultaty, tracąc szansę na starty w PŚ. – Trudno powiedzieć, co jest przyczyną mojej kiepskiej formy. W okresie przygotowawczym miałem na głowie sporo spraw prywatnych, może za dużo było też startów wrotkarskich – powiedział Bluj. (bart)

## Michalski dwa razy drugi

Wysoką formę utrzymuje Andrzej Michalski z Sanockiej Grupy Miłośników Maratonu. W kolejnych startach zajmował 2. miejsca w swojej grupie wiekowej.

Zarówno w Dukielskim Biegu na Górę Cergową, jak i Biegu Ulicznym w Lipinkach, Michalski był 2. w kategorii 40-49 lat. Generalnie plasował się pod koniec dziesiątki, uzyskując odpowiednio czasy: 27,39 na 5,5 km (pod górę) i 38,09 na 10 km. W Dukli startowali też inni zawodnicy SGMM. W tej samej grupie wiekowej 6. był Andrzej Wilk, a w kat. do 29 lat miejsce 9. zajął Grzegorz Fedak. Tuż za „pułdem” uplasowała się 4. wśród kobiet Anita Żyłka-Reut. Sanok reprezentowała także rodzina Szpakiewiczów. Wśród kobiet startowała Joanna, a jej młodsza siostra Róża zajęła 2. miejsce w imprezie dla dzieci, tzw. „biegu z mamą”.

Biegali też inni sanoczanie. W niemieckim Weimarze Edmund Kramarz zajął 9. miejsce generalnie, pewnie wygrywając kategorię 30-39 lat. Dystans 10 km pokonał w czasie 33:55. Natomiast podczas I Mistrzostw Krakowa w Biegu Górskim Damian Dziewiński był 14. generalnie i 6. w kat. do 29 lat. Na trasie liczącej 13,5 km uzyskał czas 46:56. (b)

## Dobre skoki uczniów „czwórki”

Srebro wywalczyła Martyna Adamiak, uzyskując 4,47 metra, a brąz Martyna Bieleń z wynikiem 4,43 m. Na pozycji 5. uplasowała się Angelika Faka. Cała trójka to uczennice SP4, której reprezentanci w ogóle nieźle radzili sobie w skokach. Wzwyż 6. była Paulina Oleniacz, 9. Emilia Woźna, a 7. Mateusz Rachwał, natomiast w dal 10. lokatę wywalczył Patryk Ząbkiewicz.

Trzeci medal dla Sanoka – brązowy – zdobyła Aneta Sasko z SP3, w biegu na 60 metrów uzyskując wynik 9,08. Tuż za podium w rzucie piłeczką palantową uplasowała się Aleksandra Jurczak z SP2. Miejsca w pierwszych dziesiątkach zajęli także chłopcy z SP1 – Maciej Szybiak był 7. w biegu na 1000 m, a Damian Rolnik 8. na 60 m. (b)

W Rzeszowie rozegrano finały wojewódzkie Igrzysk Młodzieży Szkolnej w lekkoatletyce. Dziewczęta z naszych podstawówek zdobyły trzy medale, z czego dwa w skoku w dal.



Na podium konkursu skoku w dal stanęły dwie Martyny z sanockiej „czwórki” – Bieleń (z prawej) i Adamiak (z lewej).

## „Wesele” na czele

Wyrównuje się poziom Sanockiej Ligi Unihokeja. O ile w sobotę mieliśmy jeszcze wysokie wyniki, to już poniedziałkowe mecze przyniosły naprawdę zaciętą grę. Po dwóch kolejnych zwycięstwach na pozycję lidera awansowało Znamiwesele.pl.

Najpierw „weselnicy” dwucyfrowo rozgromili Galileo Komputery. Przez dwie trzecie punktowali rywali, dopiero w ostatniej pozwalając sobie na stratę kilku bramek. Cięższą przeprawę mieli dwa dni później w meczu ze Smyrlandią. O wyniku zdecydował głównie skuteczny finisz i 3 gole w końcówce. Pierwsze skrzypce grał Michał Kobylarski, zdobywca 5 bramek, nowy lider klasyfikacji strzelców. Po 4 spotkaniach Znamiwesele.pl ma komplet punktów, podobnie jak Football Club i U Papena-CLJ, które rozegrały o mecz mniej.

Pierwszy sobotni pojedynek był starciem drużyn, które nie zdobyły jeszcze punktów. Skok pewnie ograł MiBM, w czym zasługa głównie Grzegorza Kordusa (6 goli). Więcej emocji przyniósł drugi poniedziałkowy mecz, w którym Energy&Electric Systems pokonał Politechnikę Rzeszów. Zespół sanocki każdą tercję wygrywał różnicą jednej bramki, a do zwycięstwa poprowadzili go bracia Damian i Gracjan Popkowie. Wcześniej rzeszowianie nie stawili się na spotkanie z Football Clubem, przegrywając walkowerem. (blaz)

**Skok Stefczyka – MiBM 9-2 (3-1, 3-1, 3-0);** G. Kordus 6, Zglobicki, Sawczak, Sobolak – Hydzik 2. **Znamiwesele.pl – Galileo Komputery 16-4 (3-0, 6-0, 7-4);** Padiasek 5, Zacharski 4, Sobolak i Kobylarski po 3, Tamawski – Pakosz 3, Łakus. **Football Club – Ku AZS PRz SU 5-0 wo. Znamiwesele.pl – Smyrlandia 7-4 (0-0, 3-1, 4-3);** Kobylarski 5, Sobolak, Padiasek – Skubiński 2, Milczanowski, Florek. **Energy&Electric Systems – KU AZS PRz SU 6-3 (2-1, 1-0, 3-2);** D. Popek i G. Popek po 2, Janik, Hydzik – Sobczyk, Michałusko, Wanat. **Tabela:** 1. Znamiwesele.pl (12, 43-13), 2. Football Club (9, 35-8), 3. U Papena-CLJ (9, 33-11). **Strzelcy:** 1. Kobylarski (Znamiwesele.pl) – 13, 2. Karnas (Football Club) – 12, 3. Ambicki (U Papena) – 10. **Następne mecze:** sobota: Football Club – Obrys Team (14), MiBM – Wulkanex (14.45), U Papena-CLJ – Galileo Komputery (15.30); poniedziałek: Obrys Team – MiBM (21.30), KU AZS PRz SU – Znamiwesele.pl (22.15).

## Liga zagórska zamiast sanockiej

Choć Sanocka Liga Siatkówki przeszła do historii, drużyny nie składają bronii. Kilka zgłosiło się do Zagórskiej Amatorskiej Ligi Siatkówki, która startuje w najbliższą niedzielę.

Można zażartować, że zagórskie rozgrywki Sanokiem stają, bo zespoły z naszego miasta stanowią aż połowę stawki uczestników. I jest niemal pewne, że Mansard, Stomil, Belfer Team i kadeci TSV stanowią będą o sile ZALS. Potwierdzić powinna to już pierwsza kolejka, w której rozegrane zostaną następujące mecze: Stomil – Stary Zagórz, Mansard – Lesko, Nowy Zagórz – Belfer Team, TSV – G1 Zagórz. Początek o godz. 10. Wszystkie mecze rozgrywane będą w Gimnazjum nr 1. (b)

KH – Naprzód Janów 3-2 (2-1, 0-1, 0-0, 1-0), KH – Polonia Bytom 6-1 (0-1, 2-0, 4-0), Podhale Nowy Targ – KH 8-4 (1-1, 5-2, 2-1)

## Ani dobrze, ani źle

Wreszcie coś do przodu. Najpierw ciężko wywalczone 2 punkty z Naprzodem Janów, następnie przekonujące zwycięstwo z Polonią Bytom, a ostatnio przegrana w Nowym Targu z Podhalem. W zasadzie zgodnie z przewidywaniami, w sumie ani dobrze, ani źle.

Testem prawdziwej wartości drużyny i jej aktualnej formy miał być wyjazdowy mecz z Podhalem. Zaczęło się dobrze, a nawet bardzo dobrze. Po pierwszej rozpo-

w chwilę potem rozwiązał się wór z bramkami. Przegraliśmy II tercję 5-2 i w zasadzie było po meczu. Jak twierdzą jego obserwatorzy, nasz zespół nie wznosił się w nim na wyżyny, a „głupie” kary ułatwiły tylko zadanie gospodarzom. Inna rzecz, że to co wyprawiał sędzia Waldemar Kupiec, nie pomagało zawodnikom grać w sposób opanywany i odpowiedzialny.

Porażką 8-4 z Podhalem sanocznianie zakończyli II rundę pierwszej fazy rozgrywek, osiągając półmetek. Dwa zwycięstwa i siedem porażek to fatalny bilans tej rundy. Przypomnijmy, że w I rundzie odnieśliśmy 6 zwycięstw, doznając 3 porażek. Różnica zasadnicza i wcale niełatwo ją wytłumaczyć. Po dwóch rundach z dorobkiem 24 pkt. i bilansem bramek 62-67 zajmujemy 7 m. w tabeli, wyprzedzając Naprzód (z taką samą ilością punktów i 1 zaległym meczem), Polonią Bytom i Unię Oświęcim. Przed nami na 6., jakże ważnym miejscu znajduje się TKH Toruń, który ma o 2 punkty od nas więcej. I to jest właśnie rywal, z którym o to miejsce trzeba zawalczyć, oczywiście odpierając ataki Naprzodu. Czy będzie łatwo? Na pewno nie. Ale to jest do osiągnięcia. I tego właśnie życzymy zawodnikom, działaczom i kibicom u progu III rundy, którą rozpoczynamy dziś wyjazdowym meczem z liderem GKS-em Tychy (39 p.). W niedzielę (godz. 17) czeka nas arcyciekawy pojedynek z drugą w tabeli Cracovią (37 p.). I warto byłoby sobie przypomnieć, jak to na inaugurację sezonu hokejowego 2007/8 w „Arenie” w efektywnym stylu pokonaliśmy zespół spod Wawelu 5-2. Poprosimy o powtórkę z rozrywki.

Marian Struś



Maciej Mermer rozgrywa świetne mecze, ale zdarzają się także i te nieco gorsze. Spotkanie z Naprzodem w jego wykonaniu należało do tych najlepszych. Strzelił gola, sięjąc duży niepokój pod bramką gości. Właśnie pod bramką Naprzodu uchwycił go nasz fotoreporter.

Po sześciu porażkach kibice mogli odetchnąć pierwszym zwycięstwem, choć tylko za dwa punkty, w pojedynku z Naprzodem. Trzeba jednak cieszyć się i z tego wyniku, jako że rywal był bardzo wymagający, a wynik do samego końca był sprawą otwartą. Ci, którzy obserwowali ten mecz, zapewne nie byli dwa dni później zszokowani wygraną Naprzodu z Podhalem 5-4. Jest to naprawdę groźny i grający coraz lepiej zespół.

Lepiej i łatwiej było w kolejnym meczu z bytomską Polonią, choć pierwsza tercja nie wróżyła nic dobrego. Goście w 9 min objęli prowadzenie i dopiero w 27 minucie bramkę Michała Szydłowskiego odczarował nasz najlepszy snajper Ondrej Lauko. Potem już poszło. W ostatniej odsłonie sanocznianie urządzili sobie mały festiwal strzelecki, odnosząc na koniec najwyższe do tychczas zwycięstwo 6-1.

znawczej tercji remisowaliśmy 1-1, zdobywając wyrównującego gola po mocnym strzale Romana Guriczana i dobitce Macieja Radwańskiego. Kiedy na początku II odsłony Maciej Mermer wyprowadził nasz zespół na prowadzenie, nowotarscy górale wzięli się za grę. Szybko wyrównali, na co A. Słowakiewicz nerwowo zareagował zmianą bramkarza. Chyba w tym momencie zawiódł go trenerski nos, gdyż

Izolator Boguchwała – Stal Sanok 3-0 (1-0)

## Nie dadzą się nacieszyć

Efektowna wygrana z Orłem Przeworsk i wymęczony remis z Żurawianką, potem gładkie zwycięstwo z Igloopolem, a następnie wysoka przegrana z Izolatorem. – Muszą ci piłkarze wprawiać nas w tak zmienne nastroje? W jednym tygodniu radość i nadzieja, w drugim złość i złożenie – skarżą się kibice.

Jechali do Boguchwały, aby wygrać. Chcieli zbliżyć się do ścisłej czołówki, a poza tym mieć na rozkładzie całą czołową trójkę tabeli. Byli więc zmotywowani i świadomi, że ich na to stać. Ani przez chwilę nie dopuszczali do siebie myśli, że przegrają i to w takich rozmiarach. – Jestem wściekły, bo jak można przegrać mecz 3-0, będąc w sumie zespołem lepszym – komentował pod nieobecność Marka Węgrzyna kapitan Stali, Maciej Kuzicki.

Przez całą pierwszą połowę stalowcy przeważali, grając ładny dla oka futbol. Opanowawszy środek boiska, nie pozwalali gospodarzom na wiele. Pechową okazała się dla nich 20 minuta, kiedy to bramkarz Stali Kamil Mazurek źle obliczył odległość i dalekim wybiegiem chciał przejąć piłkę. Szybszym okazał się jednak napastnik Izolatora, który na 17 metrze jako pierwszy sięgnął piłkę i postąpił do pustej bramki.



Paweł Kosiba (na zdjęciu) dwoił się i troił, aby wpisać się na listę strzelców w meczu z Izolatorem. Tym razem się nie udało, w czym duża zasługa bramkarza zespołu z Boguchwały, który bronił wszystko.

– Gdyby stał w bramce, gola by nie było – ocenił sytuację trener Grzegorz Opaliński. W przeciwieństwie do Mazurka, bramkarz Izolatora Witold Kwaśny był bohaterem meczu ze Stalą.

W 39 min. wyciągnął piłkę z samego „okna” po pięknym strzale Pawła Kosiby, zaś w 53 min. wybronił drugie „okno” Mateusza Samborskiego. W międzyczasie

miła Mazurka, który na 25 metrze sfaulował napastnika Izolatora, za co otrzymał czerwoną kartkę. W tym momencie stalowcy złożyli broń, co kosztowało ich jeszcze jedną bramkę, oznaczającą sromotną porażkę 3-0.

– Zemściły się na nas popełnione indywidualne błędy bramkarza i Tomasza Dziobka oraz brak skuteczności. Już w pierwszej połowie, którą zagraliśmy naprawdę dobrze, powinniśmy prowadzić i dyktować warunki. Było akurat odwrotnie – oceniał występ swoich podopiecznych trener Maciej Bukład. Tym razem nie popisała się defensywa Stali, z bramkarzem w roli głównej i jeśli w ogóle można ją czymś usprawiedliwić, to tylko brakiem Marka Węgrzyna. Nie błyszczeli też napastnicy, których tym razem bezskutecznie próbował wyręczyć najlepszy w drużynie Paweł Kosiba. W sobotę okazja do rehabilitacji i zgodnie ze scenariuszem stalowcy powinni odkuć się na przemyskiej Polonii, która nie błyszczy. W ostatnim meczu przegrała u siebie z Siarką 1-0 i zajmuje 12 m. w tabeli. Sanocznianie spadli na szóste i znów muszą zacząć odbierać straty. A mogło być tak dobrze...

Marian Struś

## Zajmijmy się grą

Wywiad z trenerem Andrzejem Słowakiewiczem, jaki ukazał się na portalu Interia.pl, sprawił, że przez chwilę zamiast zająć się grą i występami naszego zespołu w rozgrywkach, mówiło się tylko o tym, czy trener miał prawo powiedzieć to, co rzekomo powiedział. A – jak wynikało z wywiadu – powiedział, że w świecie hokejowym panuje opinia, iż w Sanoku jest pijaństwo i chuliganeria, że nie ma profesjonalizmu, gdyż część zawodników pracuje zawodowo wcale nie w hokeju, a poza tym „tutaj trzeba dopiero uczyć się profesjonalizmu, bo nie ma do tego odpowiednich warunków”. Skarżył się pan trener na brak zaplecza w postaci drużyny juniorów, na brak lekarza, dietetyka, systemu video itd. itp.

Nie wnikając w to, czy te „gorzkie żale” A. Słowakiewicz rzeczywiście wylał do słuchawki reputującego go na okoliczność kiepskiej gry KH dziennikarza, czy też nie (najpierw stwierdził, że takiego wywiadu nie udzielił, potem, że jest to zły tekst jego wypowiedzi nawet jeszcze z poprzedniego sezonu), zapachniało bagienkiem. Bo przecież trzeba oceniającego możliwości KH Sanok nie powinny szokować wyjazdowe jego porażki z GKS-em Tychy, Cracovią, Stoczniowcem, Zagłębiem czy Podhalem. Usprawiedliwień należało raczej szukać tu, gdzie one są, a więc: w dalekich wyjazdach, w braku czasu na odnowę, w kontuzjach, które odsunęły od gry kilku zawodników i to wystarczy. Po co wyciągać amaty i pleść

o złej opinii, jaka ciągnie się za KH z lat poprzednich, czy braku warunków do profesjonalnego uprawiania hokeja.

Panie Andrzeju! Przecież to pan nie tak dawno z entuzjazmem mówił o wspaniałych warunkach, jakie pan ma w Sanoku, o profesjonalizmie w przygotowaniach do sezonu i znakomitym klimacie, w jakim może pan budować siłę sanockiego hokeja. To przecież pan wziął z drużyny juniorów bodajże dziesięciu najbardziej utalentowanych hokeistów, zapewniając, że zrobi pan z nich asiorów, z powodzeniem walczących w ekstraklasie. Czy już pan o tym zapomniał? Czy nie pamięta pan, w jakich warunkach sanoccy hokeiści trenowali i grali, zanim doczekali się „Areny”? I nawet w takich, bez pana, potrafili walczyć jak lwy i wygrywać mecze z Unią, Podhalem, GKS-em Tychy, czy rzucać na kolana Stoczniowca i Cracovię. To są fakty. Dlatego niech pan nie maści, nie opowiada dziennikarzom dyrdymałów, lecz zajmij się pracą szkoleniową z drużyną. Tego oczekują od pana działacze, kibice, władze miasta i cała Sanocka Republika Hokejowa. A jeśli uda się panu sięgać wyżyn i wygrywać z najlepszymi, to gotowi są pana na rękach nosić, czego panu z całego serca życzę. A jeśli coś się nie uda, jeśli przegra pan mecz jeden czy drugi, niech pan mówi od serca: nie udało się! Ale jutro odrobimy straty! Tak będzie naprawdę lepiej.

Marian Struś

## Wyniki hokejowej młodzieży

Młodzicy: KH Sanok – MOSiR Snieżka Debica 8-2 (2-1, 1-1, 5-0); Demkowicz 3, A. Mielniczek 2, Pyłowany, Kwieciński, Mienkina. KTH Krynica – KH Sanok 7-1 (1-0, 2-0, 4-1); Kwieciński. Żacy: KH Sanok – MOSiR Snieżka Debica 31-0 (8-0, 12-0, 11-0); R. Mielniczek 7, Bielec i Bar po 6, Sawicki 5, Olearczyk i Warchoń po 2, P. Szlaga, G. Szalga, Żądło. Wyniki: KTH Krynica – KH Sanok 2-4 (0-2, 0-0, 2-2); Guła i Naparto po 2. (b)

## Niedźwiadki rosną w siłę

„Miasto hokeja” może być spokojne o swą przyszłość. Najmłodszy adepci tej pięknej dyscypliny jeszcze dobrze nie potrafią chodzić, ale na łyżwach jeżdżą już całkiem, całkiem...



To zasługa ich rodziców, a także działaczy klubu o nazwie „Niedźwiadki”, nad którym pieczę sprawuje wiceprezes ds. młodzieżowych KH Krzysztof Czech. Najmłodszy hokeiści nie tylko trenują, ale także rozgrywają swoje pierwsze mecze. W dodatku międzynarodowe, jako że klub nawiązał współpracę z hokejowym klubem młodzieżowym w słowackich Michalovcach. A więc kochani seniorzy, cieszcie się, bo rosną wasi następcy!

## Wyniki drużyn piłkarzy Stali

Zespół rezerw seniorów: Stal II Sanok – Brzozovia MOSiR Elbo Brzozów 1-1 (1-1); Chudziak (3). Tabela: 1. Czarni Rafineria Jasto (30, 35-5); 5. Stal (20, 22-17). Juniorzy starsi: Krośnianka Karpaty Krosno – Stal Dom-Elbo Sanok 2-0 (1-0). Tabela: 1. Stal M. (31, 53-7); 9. Stal S. (15, 16-20). Juniorzy młodszy: Krośnianka Karpaty Krosno – Stal Dom-Elbo Sanok 1-3 (0-3); Kuzio (7), Florek (28), Garbowski (35). Tabela: 1. Stal M. (36, 55-4); 9. Stal S. (15, 16-22). Trampkarze młodzi: Pogoń Leżajsk – Stal Sanok 2-2 (0-1); Pisaniak (25), Adamiak (70). Tabela: 1. Stal Mielec (32, 36-3); 14. Stal S. (4, 12-50). Młodzicy starsi: Pogoń Leżajsk – Stal Sanok 0-1 (0-0); Dziedzic (50). Tabela: 1. Stal M. (24, 32-7); 9. Stal S. (7, 5-13). (b)